



GAZETA

GDAŃSK

AMG

ISSN 1506-9745

Rok 18

Wrzesień 2008

nr 8-9 (212-213)



II STUDENCKI OBÓZ SPOŁECZNO-NAUKOWY

KWIDZYN 2008



Z życia Uczelni



Uroczystość przekazania władzy rektorskiej w dniu 1 września br. podczas wspólnego posiedzenia Senatów mijającej kadencji oraz nowo wybranego na kadencję 2008–2012
zob. str. 4



Rektor prof. Roman Kaliszan składa gratulacje pierwszej wicemiss Polski 2008 Julii Piątek, studentce II roku English Division



W dniu 9 czerwca br. w Urzędzie Miejskim w Sopocie odbyła się konferencja naukowa w ramach programu SOPKARD 15

zob. str. 22



Egzaminy wstępne na English Division odbyły się 6 czerwca w Sztokholmie i 8 czerwca w Göteborgu, przeprowadziła je Komisja Rekrutacyjna AMG pod przewodnictwem prof. Janusza Morysia
zob. str. 25



Japońscy goście, uczestnicy XIII International Congress of Histochemistry and Cytochemistry, Gdańsk 23–27 sierpień br. u rektora AMG prof. Romana Kaliszana

W numerze...

Przekazanie władzy rektorskiej w AMG . . .	4
Konferencja prasowa	
dyrektora ACK – Szpitala AMG	7
Podziękowanie mgr Ewie Książek-Bator . .	7
Efektywnie lecząc, uczyć i służyć nauce . .	8
Z Senatu AM w Gdańsku	10
Wyróżnienie lek. Marcina Skrzypskiego . .	11
Nowi profesorowie w AMG.	11
Gratulacje dla Chóru AMG	11
Kalendarium Rektorskie	12
Psycholodzy pomogą studentom PG . . .	12
Dzienne Studia Doktoranckie	12
Dr A. Samet Mistrzem Polski	12
Pożegnanie śp. Prof. Marii Hrabowskiej . .	13
Prof. Zbigniew Zdrojewski	
– nowy profesor tytułarny	14
Ruch najlepszym lekarstwem	16
Jak przebiega budowa	
Centrum Medycyny Inwazyjnej?	17
Dokąd idzie AMG (4)	18
Biblioteka Główna AMG informuje	21
Co nowego w programie SOPKARD	
1999–2009?	22
Prestiżowe stypendia Fundacji na Rzecz	
Nauki Polskiej	23
Dr Tomasz Przewoźny nagrodzony	23
Sukces AMG	
na polu zdrowia publicznego	23
Kadry AMG i ACK	24
Rekrutacja na English Division	25
Letnie inicjatywy studentów	26
II Studencki Obóz Społeczno-Naukowy	
Kwidzyn 2008	26
Gdański Oddział Polskiego Towarzystwa	
Diabetologicznego zaprasza	26

GAZETA AMG

Redaguje zespół: dr Marek Bukowski, Michał Burdyński, dr hab. Piotr Czauderna, prof. Brunon Imieliński, lek. Marek Labon, mgr Józefa de Laval (z-ca red. naczelnego), prof. Wiesław Makarewicz (red. naczelnego), dr hab. Antoni Nasal, prof. AMG., dr hab. Roman Nowicki, prof. AMG (rzecznik prasowy AMG), dr Tomasz Zdrojewski, red. tech.: mgr Tadeusz Skowyr, współpraca graficzna mgr Sylwia Scisłowska. Fot. Dariusz Omernik

Adres redakcji: **Gazeta AMG**
Biblioteka Główna AMG,
Gdańsk, ul. Dębinki 1, tel. 0-58-349-14-83;
e-mail: gazeta@amg.gda.pl;
www: http://www.gazeta.amg.gda.pl

Druk: **Drukonsul**. Nakład: 720 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo niewykorzystania materiałów nie zamówionych, a także prawo do skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Warunki prenumeraty:

Cena rocznej prenumeraty krajowej wynosi 36 zł, pojedynczego numeru 3 zł; w prenumeracie zagranicznej – 3 USD.

Należność za prenumeratę należy wpłacać na konto Akademii Medycznej w Gdańsku z dopiskiem: prenumerata „Gazety AMG”:

Bank Zachodni WBK S.A. Oddz. Gdańsk
76 10901098 0000 0000 0901 5327

REKTOR I SENAT AKADEMII MEDYCZNEJ W GDAŃSKU mają zaszczyt zaprosić na UROCZYSTOŚĆ INAUGURACJI ROKU AKADEMICKIEGO 2008/2009

w środę, 8 października 2008 r. o godz. 10.00
do Auditorium Primum AMG, Gdańsk-Wrzeszcz, al. Zwycięstwa 41/42,
Atheneum Gedanense Novum

W programie:

- Hymn państwowy
- Przemówienie inauguracyjne rektora prof. Janusza Morysia
- Wystąpienia gości
- Immatrykulacja
- *Gaude Mater Polonia*
- Przemówienie przedstawiciela studentów
- Wręczenie świadectwa akredytacji dla kierunku nauczanie medycyny na Wydziale Lekarskim
- Wręczenie dyplomów oraz medali *PRIMUS INTER PARES* wyróżniającym się absolwentom
- Wręczenie odznaczeń państwowych oraz medali „Zasłużonemu AMG”
- Wykład inauguracyjny pt. „Zaburzenia snu a choroby układu krążenia” prof. Krzysztofa Narkiewicza
- Koncert Chóru AMG

Inauguracja poprzedzona zostanie uroczystą Mszą św. celebrowaną przez ks. abp. Leszka Sławoja Głódzia, metropolitę gdańskiego w tym samym dniu o godz. 8.30 w kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Gdańsku-Wrzeszczu przy ul. M. Skłodowskiej-Curie 3B.

Rektor i Stowarzyszenie Absolwentów AMG zapraszają na „Piknik Poinauguracyjny” roku akademickiego 2008/2009 który odbędzie się w piątek, 10 października 2008 r. o godz. 19.00 w leśniczówce „WRÓBLÓWKA”

W programie: pieczony dzik, bigos, piwo, śpiewy. Do tańca przygrywać będzie kapela. Wstęp odpłatny (30 zł od osoby). Liczba miejsc ograniczona. Karty wstępu do nabycia w Dziale Socjalnym, Gdańsk, ul. M. Skłodowskiej-Curie 3a, pawilon 4 (tel. 349-10-14, 349-10-39).

W dniu 13 sierpnia 2008 roku zmarła

prof. dr hab. Weronika TROJNAR-TOKARSKA

kierownik Katedry Fizjologii Zwierząt Uniwersytetu Gdańskiego, ceniony naukowiec i nauczyciel akademicki. W latach 1973–1987 starszy asystent, następnie adiunkt w Katedrze i Zakładzie Fizjologii Akademii Medycznej w Gdańsku.

W dniu 15 sierpnia 2008 roku zmarł

mjr mgr historii Jerzy RUSIECKI

w latach 1980–1986 wykładowca Studium Wojskowego, a w latach 1986–1993 samodzielny referent w Dziale Wydawnictw Akademii Medycznej w Gdańsku.

Przekazanie władzy rektorskiej w AMG

1 września 2008 r.

W dniu 1 września br. podczas uroczystego posiedzenia Senatów odbyło się, zgodnie z tradycją Uczelni, przekazanie władzy rektorskiej. Na uroczystość zostali zaproszeni senatorowie mijającej kadencji 2005–2008, jak i członkowie nowo wybrani na czteroletnią kadencję 2008–2012 oraz nieliczni goście, przedstawiciele radia i prasy. Ustępujący rektor prof. Roman Kaliszan w krótkim wystąpieniu podziękował senatorom za trzyletnią pracę na rzecz gdańskiej Akademii Medycznej, a członkom nowego Senatu życzył najlepszych decyzji podejmowanych dla dobra Uczelni i szpitali.

Prof. Anna Balcerska, przewodnicząca Uczelnianej Komisji Wyborczej, po odczytaniu protokołu spotkania wyborczego, na którym został wybrany rektor AMG na kadencję 2008–2012, przyjęła ślubowanie rektora-elekta prof. Janusza Morysia. Ustępujący rektor prof. Roman Kaliszan przekazał swojemu następcy insygnia władzy rektorskiej, wypowiadając słowa: *Przekazuję Ci oznaki władzy rektorskiej: tańcuch godności, berło rządów, pierścień zaślubin, życzę Ci pomyślności i szczęścia*. Nowo wybranym rektorem prof. Janusz Moryś, zajmując za stołem

miejsce rektora, podziękował, a zwracając się do poprzednika, powiedział: *Tradycyjnym zwyczajem oddałeś mi oznaki władzy rektorskiej: tańcuch godności, berło rządów i pierścień zaślubin, dotączyłeś przy tym życzenia pomyślności i szczęścia, za co serdecznie dziękuję*.

Prof. Zbigniew Nowicki w imieniu Senatu mijającej kadencji podziękował ustępującemu rektorowi i władzom Uczelni za podejmowanie wielu niełatwych decyzji, a nowym władzom życzył powodzenia i trafnych wyborów.

Na zakończenie spotkania głos zabrała przewodnicząca Uczelnianego Samorządu Studenckiego Anna Kaźmierczak, składając podziękowania rektorowi prof. Romanowi Kaliszani i ustępującym władzom Uczelni, a nowo wybranym – na czele z rektorem prof. Januszem Morysiem – życzyła pomyślności, licząc na owocną współpracę.

Uroczyste posiedzenie Senatu zakończyło spotkanie przy lampce wina.

Mgr Urszula Skatuba

Przemówienie ustępującego rektora prof. Romana Kaliszana

Magnificencjo, Panie Rektorze!
Dostojni Państwo Senatorzy!

Kolejny raz w 63-letniej historii naszej Uczelni dokonuje się zmiana jej kierownictwa. Każda zmiana wywołuje przede wszystkim nowe nadzieje. Te nadzieje dzielimy wszyscy tu obecni i szczerze życzymy sobie i Uczelni ich spełnienia. W dniu inauguracji nowej kadencji władz AMG z optymizmem patrzymy w przyszłość. Przeszłość pozostawiamy ocenie Bogu i Historii.

Ja także w tym krótkim wystąpieniu nie będę drążył przeszłości. Informacja o funkcjonowaniu AMG w minionym roku akademickim, podobnie jak w latach 2005/2006 i 2006/2007, zawarta jest w dorocznym sprawozdaniu rektora. Zwiążte sprawozdanie znajduje się w ekstranecie i w „Gazecie AMG”. Tutaj chciałbym tylko podzielić się kilkoma refleksjami. Przede wszystkim pragnę podziękować Kolegium Rektorskiemu i Wysokiemu Senatowi poprzedniej kadencji za trzyletnią współpracę. Wspólnie zapewniliśmy nieprzerwane wypełnianie zadań statutowych i misji Uczelni. Szczegółowe dowody na to zawarte są w dorocznych rektorskich sprawozdaniach. Mam nadzieję, że po ich lekturze przyznacie Państwo, że Uczelnia rozwinęła się organizacyjnie, dydaktycznie, naukowo i materialnie; wzrosła też jakość administracji.

Nigdy nie wyrzekaliśmy się też odpowiedzialności za Akademickie Centrum Kliniczne–Szpital AMG. Podejmowaliśmy dramatyczne próby wyprowadzenia ACK z narastającego przez wiele lat kryzysu. Kryzysu systemowego, a nie wyniku „karykaturalnego zarządzania”, jak chciałby jeden z wiceministrów, nieprzyjmujący do wiadomości nawet wniosków z odnośnych kontroli NIK. W moim najgłębszym przekonaniu to, że udało się nie dopuścić do niewypłacenia miesięcznych uposażeń ponad trzem tysiącom, w większości mizernie wynagradzanych pracowników, zawdzięczamy rzetelności Dyrektora Zbigniewa



Krzywosińskiego, wspieranego przez Prorektora Zbigniewa Nowickiego i Dyrektora Ewę Książek-Bator.

Nie będę ukrywał, że smutna sprawa ACK przestania radość z historycznych inwestycji sfinalizowanych i rozpoczętych w minionej kadencji. Wierzę, że Atheneum Gedanense Novum, budynek Medycyny Laboratoryjnej, Centrum Medycyny Inwazyjnej, modernizowane budynki „starego” ACK, Międzywydziałowego Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej czy Wydziału Farmaceutycznego cieszyć będą kolejne pokolenia pracowników i studentów AMG. Pokolenia, które szybko zapomną o barakach i pawilonach szpecących nasz krajobraz jeszcze przed trzema laty. Osobiście, odczuwam szczególną radość, oglądając zmodernizowane budynki osiedla studenckiego przy ulicy Dębowej. Z sentymentem wspominam wprowadzenie się w 1963 r. do luksusowych na owe czasy, akademików. Dziś znów są piękne. Moja zapowiedź kolorowego wyglądu obiektów AMG z programu wyborczego z roku 2005 spełnia się. To jest miłe.

Magnificencjo! Wysoki Senacie!

Przed trzema laty ubiegałem się w niezależnych wyborach w autonomicznej uczelni AMG o funkcję „pierwszego pośród



Profesor Janusz Moryś Rektor Akademii Medycznej w Gdańsku

Wielce Szanowni Państwo,

Zgodnie z wolą większości elektorów naszej *Alma Mater* obejmuję w dniu dzisiejszym obowiązki rektora Akademii Medycznej w Gdańsku z pełną świadomością głębokiej odpowiedzialności za dalsze losy naszej Uczelni oraz Akademickiego Centrum Klinicznego. Jednocześnie nie zapominając o licznych dokonaniach mijającej kadencji Senatu i władz rektorskich oraz całej społeczności akademickiej, z których na pierwszy plan wysuwa się rozpoczęcie budowy Centrum Medycyny Inwazyjnej oraz dalszy rozwój oferty dydaktycznej w naszej Uczelni, pragnę zapewnić, iż wraz z Paniami i Panami Prorektorami i Dziekanami dołożymy wszelkich starań, aby sprostać dalszym wyzwaniom i zagrożeniom, jakie pojawić się mogą w najbliższym czasie, a także w całej nadchodzącej kadencji.

Przejmujemy odpowiedzialność za Uczelnię w złożonej sytuacji trwającej reformy służby zdrowia oraz dziwnych pomysłów na reformę szkolnictwa wyższego i nauki. Które z tych zmian okażą się efektywne i w sposób realny poprawiające kondycję szkolnictwa, nauki i ochrony zdrowia pokaże najbliższy czas, ale też w okresie tym dowiemy się, jakie realne zagrożenia mogą wystąpić i jak w takiej sytuacji reagować ma nasza społeczność. Wymagać to będzie od Senatu, władz rektorskich i dziekańskich oraz całej społeczności akademickiej szybkiego reagowania i dostosowywania się do nadchodzących zmian. Pozwala na to bez wątpienia autonomia Uczelni, która poprzez przekazane Senatowi uprawnienia, nakłada na ten najwyższy w Uczelni organ władzy szczególne obowiązki. Przed nami okres bardzo intensywnej pracy, w wyniku której, mam nadzieję, uda się pozyskać dodatkowe środki na poprawę sytuacji ekonomicznej naszych pracowników, na budowę nowego drugiego szpitala dla dziedzin niezabiegowych i centrum zawałowo-udarowego, modernizację istniejącej bazy nauk podstawowych i farmacji, stworzenie centrum rekreacyjno-sportowego dla studentów i pracowników oraz bazy dydak-

tycznych” – „*primus inter pares*”. Rozumiałem rolę rektora jako akceptowanego przez elitarną społeczność akademicką lidera – rolę inną niż zwykłego menedżera, na przykład, kopalni czy nawet szpitala. Uważałem też, że wybór akademickiej drogi życiowej obliuguje do oddania się do dyspozycji wyborców, żeby mieli oni możliwość rzeczywistego a nie limitowanego wyboru. Pełniąc zaszczytną rektorską funkcję, starałem się pozyskiwać do wspólnego dzieła właściwych partnerów. Niechętnie natomiast korzystałem z możliwości władzy w celu dyscyplinowania podwładnych. Nawet prorektorzy mogli popierać moich oponentów. Jednak tego nie żałuję. Udało się pozyskać wielu cennych współpracowników, którzy wypracowywali szczegółowe rozwiązania, jak prof. Piotr Lass, dr hab. Piotr Czauderna, dr hab. Leszek Kalinowski i współpracownicy, kanclerz Marek Langowski i inni.

W swojej 40-letniej służbie jako nauczyciel akademicki przywiązywałem zawsze specjalną wagę do promocji młodej kadry. Jako rektor także starałem się ograniczać przeszkody na drodze naukowego rozwoju młodych kolegów. Pozwolę sobie tutaj wysunąć hipotezę, że to właśnie przewidywalna polityka kadrowa, nieuznająca wyjątków przy przedłużaniu kierownictwa jednostek po osiągnięciu uprawnień emerytalnych, spowodowała w ostatnim okresie niespotykany w historii Uczelni wzrost liczby habilitacji. Niestety, obawiam się, że to powiększyło frustrację tzw. straconego pokolenia – tych koleżanek i kolegów, którzy nie awansowali naukowo w odpowiednim czasie. Wiem, że często nie było to z ich winy, ale alternatywą była strata kolejnego pokolenia. Wierzę, że sprawdzeni w międzynarodowej konkurencji, młodzi, pracowici, oddani nauce asystenci i adiunkci gwarantują dobrą przyszłość naszej Uczelni.

Magnificencjo, Panie Rektorze!

Funkcja rektora jest zaszczytna, ale przede wszystkim daje możliwości podejmowania dzieł wielkich. Zapewniam, że warto ją pełnić bez kunktatorstwa i nie wiktając się w „nepotyzm ani układy biznesowe czy towarzyskie”. Jestem absolutnie przekonany, że Pan Profesor będzie ją pełnił z godnością, należnie reprezentując naszą *Alma Mater* w kraju i za granicą. Jedyne, czego należy życzyć, to niewtrącania się osób niepowołanych. Oby znające proste rozwiązania redaktorzy, politycy odwracający przez personalną krytykę uwagę od swojej bezradności i zawiedzeni w ambicjach działacze znaleźli sobie atrakcyjniejsze niż AMG obiekty dla samorealizacji!

□



tycznej Wydziału Nauk o Zdrowiu. Należy jednak pamiętać, iż ograniczeniem naszej działalności będzie sytuacja ekonomiczna Uczelni, a ta w dużej mierze zależy od nas wszystkich. Każdy z nas burzy się na konieczność podporządkowania znaczącej części swoich działań ekonomii i prostemu rachunkowi ekonomicznemu dążącemu do zbilansowania wydatków z przychodami. Jednak tylko takie podejście zapewni nam stabilizację rozwoju, poprawę wyników ekonomicznych Szkoły, a tym samym pracującej w niej społeczności akademickiej. Nie możemy ograniczać się tylko do oczekiwania, iż pieniądze same się znajdą, a za nas pracować będą inni. Musimy aktywnie włączyć się do budowania naszej Uczelni bez względu na zajmowane stanowisko czy zakres obowiązków, musimy aktywnie poszukiwać nowych źródeł finansowania poza ministerialnych, pozyskiwać fundusze ze środków unijnych, sponsorskich, ograniczać zbędne wydatki po to, aby nam wszystkim żyło się i pracowało w tej Uczelni lepiej.

Szanowni Państwo, jestem wychowankiem tej Uczelni, całe moje dotychczasowe życie zawodowe związane jest z Akademią Medyczną w Gdańsku, uczelnią która już niedługo przekształci się w Gdański Uniwersytet Medyczny. Jestem dumny z naszej Uczelni, patrzę z podziwem na wielu naszych pracowników naukowych, których nazwiska znane są szeroko poza granicami kraju, a osiągnięcia wysoko oceniane przez społeczność międzynarodową. Jestem również wychowankiem Pana profesora Olgierda Narkiewicza, wspaniałego badacza ośrodkowego układu nerwowego, który w sposób umiejętny potrafił zaszczyć we mnie nie tylko miłość do poznawania nieznanego, ale również olbrzymi szacunek dla moich nauczycieli, dla wielkich osobowości tej Uczelni. Jestem Mu za to niezmiernie wdzięczny i staram się, aby widniejąca w Bibliotece Zakładu Anatomii i Neurobiologii maksyma: „źle odwdzięcza się swojemu nauczycielowi ten, kto uczniem pozostaje” nie stała się rzeczywistością. Ostatnie 12 lat, które mam nadzieję, aktywnie spędziłem również w administracji Uczelni, pozwoliło mi na poznanie wielu zagadnień życia Szkoły, ale widzianych od drugiej strony, tej administracyjnej. W tym czasie miałem zaszczyt i olbrzymią przyjemność pracować z tak wspaniałymi ludźmi, jak dziekan prof. Janusz Galiński oraz poprzedni rektorzy – prof. Zdzisław Wajda, prof. Wiesław Makarewicz, a w ostatnim okresie prof. Roman Kaliszan. Spotykałem się zawsze z olbrzymią życzliwością wymienionych profesorów przy poznawaniu zawłości administrowania Uczelnią. Dlatego też fakt objęcia w dniu dzisiejszym godności rektora zobowiązuje mnie do jeszcze lepszej i bardziej wydajnej pracy na rzecz naszej Uczelni.

Kończąc, chciałbym jeszcze raz złożyć gorące podziękowania Panu Rektorowi Romanowi Kaliszczanowi i wszystkim członkom Senatu mijającej kadencji za liczne dokonania i wielki wysiłek związany z kierowaniem tą Uczelnią w trudnych czasach kończącej się kadencji.

□

Przemówienie senatora-seniora prof. Zbigniewa Nowickiego

Magnificencje – Panowie Rektorzy, Państwo Prorektorzy,
Wysokie Senaty, Szanowni Państwo !

Uczestniczymy w uroczystości, której podniosła forma staje się tradycją naszej Uczelni. Uroczystość ta, obok akcentów symbolizujących niezależność i powagę władzy akademickiej, niesie ze sobą także przesłanie, które zamknąć można w pojęciu – kontynuacja.

Nie tylko jako obserwator, ale także aktywny uczestnik życia Akademii od ponad pół wieku (najdłużej z wszystkich tutaj zgromadzonych) dzielę się z Państwem refleksją, iż ciągłość realizacji podjętych działań jest jednym z ważnych warunków



pomyślności Uczelni nie tylko w bliskiej, ale i odległej przyszłości.

Kontynuujemy więc zarówno, to co materialne, a więc oczywiście, ale także i to co równie ważne, kontynuujemy tradycje, normy i zwyczaje akademickie.

W dzisiejszych realiach nasza *Alma Mater* wymaga dużego wysiłku i trudu w odniesieniu do głównego naszego zadania, jakim jest budowa Akademickiego Centrum Medycyny Inwazyjnej, modernizacja starej substancji Akademickiego Centrum Klinicznego, także dla przezwyciężenia jego trudnej sytuacji.

Istnieje też potrzeba stałej troski, by wartości, z jakich dumna jest nasza Uczelnia, za które uznać należy: tolerancję i rzetelność, a ostatnio też styl sprawowania władzy oraz inne wartości określone w Kodeksie Etyki Akademii Medycznej w Gdańsku – stały się udziałem wszystkich członków naszej społeczności.

Dzisiejsza uroczystość jest jedyną z nielicznych okazji w życiu Uczelni, by z należytą powagą o tym mówić, traktując to właśnie jako przesłanie, które winni są odchodzący – swoim następcom, starsi członkowie społeczności akademickiej – młodszymi.

Nie można jednak pomijać elementu koniecznego dla ogólnego postępu, jakim jest potrzeba weryfikacji podjętych w przeszłości zamierzeń, pod kątem dostosowania ich do realiów wynikających z nowych wyzwań, stojących już i które stawać będą przed naszą społecznością. Niech nie traci nic na aktualności myśl Adama Asnyka: *trzeba z żywymi naprzód iść, po życie sięgać nowe...*

Niech mi będzie wolno wyrazić nadzieję, że wybór nowego Sternika Akademii Medycznej w Gdańsku, jakiego dokonali przedstawiciele społeczności akademickiej, pozwoli kontynuować to, co ważne dla dalszego rozwoju Uczelni i wartościowe dla jej dobrego wizerunku. Nadzieję uzasadnioną faktem, iż obejmujący dzisiaj ster – nowy rektor, współuczestniczył we wszystkich ważnych decyzjach w okresie dotychczasowej, dłużej aktywnej w życiu Uczelni.

Zatem życzę Panu Rektorowi i Pana współpracownikom, Wysokiemu Senatowi, aby realizując zamierzenia poprzedników, podejmowali z odwagą, ale i z konieczną ostrożnością nowe inicjatywy i zadania – zgodnie z łacińską sentencją upamiętnioną w gabinecie rektora: *Nec temere nec timide* – służące pomnażaniu dorobku Akademii i jej dalszemu rozwojowi.

□

Konferencja prasowa dyrektora ACK–Szpitala AMG

W dniu 17 lipca br. odbyła się konferencja prasowa nowego dyrektora naczelnego ACK–Szpitala AMG, Jacka Domejki. W konferencji ponadto uczestniczyli: rektor prof. Roman Kaliszan, rektor-elekt prof. Janusz Moryś i rzecznik prasowy AMG prof. Roman Nowicki (na zdjęciu obok).

Dyrektor poinformował o przeprowadzonych spotkaniach z pracownikami szpitala poświęconych konieczności uzyskania poprawy w zarządzaniu, gospodarowaniu finansami oraz jakości świadczonych przez szpital usług.

Aktualnie ACK ma wysokie i narastające zadłużenie (rycina), nastąpiła utrata płynności finansowej i są olbrzymie problemy z zapewnieniem ciągłości świadczonych usług. Nie wykonano w I półroczu br. zakontraktowanych usług o wartości 6 milionów złotych. Szpital jest uwikłany w ponad 400 toczących się spraw sądowych.

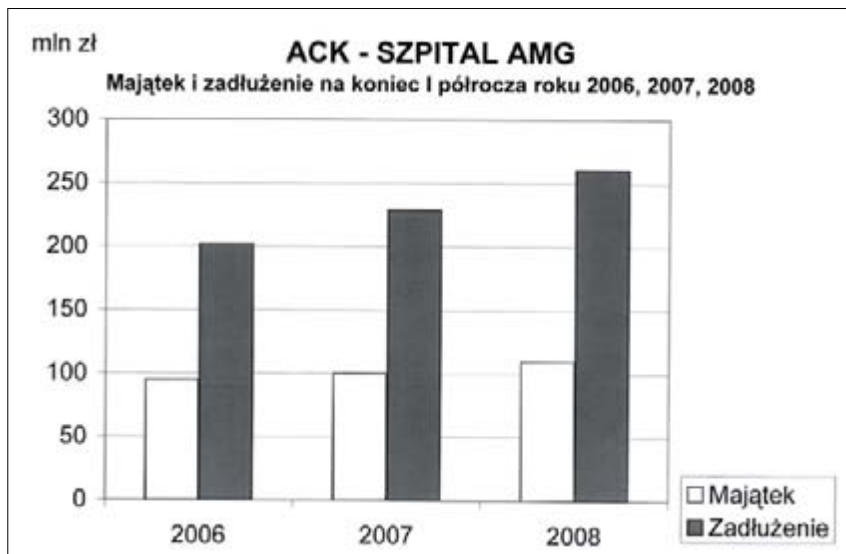
Za najpilniejsze i ważne dyrektor uważa restrukturyzację zadłużenia i odzyskanie płynności finansowej poprzez zastąpienie zobowiązań wymagalnych długoterminowym kredytem.

Plan restrukturyzacji będzie przygotowywany w oparciu o następujące założenia:

- pełna centralizacja infrastruktury ze zmniejszeniem kosztów bazy,
- wycena procedur medycznych i niemedycznych, przeprowadzenie kalkulacji kosztów leczenia z oceną ich rentowności w oparciu o pozyskanie sprawnego systemu informacyjnego,
- optymalizacja kosztów stałych i zmiennych,
- uzyskanie certyfikatów i akredytacji w zakresie jakości świadczonych usług i zarządzania.

Bardziej szczegółowy plan restrukturyzacji zostanie przedstawiony władzom Uczelni do końca sierpnia br.

(oprac. W.M.)



Rektor prof. Roman Kaliszan podziękował mgr Ewie Książek-Bator

W dniu 11 lipca 2008 r. rektor prof. Roman Kaliszan podziękował mgr Ewie Książek-Bator za kilkumiesięczne pełnienie obowiązków dyrektora naczelnego ACK. W dniu 15 lipca władze Uczelni funkcję dyrektora naczelnego ACK– Szpitala AMG powierzyły lek. Jackowi Domejce.

□



Jacek Domejko

Efektywnie lecząc, uczyć i służyć nauce

Ta krótka i zwięzła informacja wskazuje pracownikom, do czego mają zmierzać w swojej codziennej pracy.

Podczas pierwszych spotkań miałem okazję przekonać się, że tę fundamentalną wiedzę zwaną misją posiada tylko 1 na 150 pracowników naszego szpitala czyli dwudziestu trzech z 3500 zatrudnionych. Już wtedy rozumiałem, że jednym z powodów trudnej sytuacji może być stopień zintegrowania zespołu szpitala. W kolejnych dniach szczegółowych analiz okazało się jednak, że ta zła prognoza nie jest do końca prawdziwa. Patrząc na dużą chęć i entuzjazm do współpracy większości pracowników, uznałem, że stan ducha jest dużo lepszy niż poziom świadomości. A to już była ważna i dobra informacja wskazująca, gdzie można szukać wyjścia z tej trudnej sytuacji.

Jak wyprowadzić ACK z kryzysu?

Na to pytanie ma odpowiedzieć plan restrukturyzacji. Plan im prostszy tym lepszy. Po przedstawieniu propozycji przez ordynatorów okazało się, że recepta może być całkiem prosta! Należy podnieść jakość, zwiększyć ilość i zmniejszyć koszty świadczonych przez zespół ACK usług. Pozwoli to odzyskać płynność finansową i uzyskać środki na dalsze inwestycje.

Żeby zobrazować powyższą sytuację wystarczyłoby zmniejszyć koszty jednostkowe o 30%. Ważniejsze z nich to: koszty bezpośrednie, leki, materiały medyczne, sprzęt jednorazowy, odczynniki ok. 100 mln zł. Obsługa zadłużenia to 21 mln zł rocznie. Koszty zatrudnienia 140 mln zł. Inne to ok. 10 mln. 30% z 271 mln to prawie 80 mln złotych. Ta kwota już rozwiązuje problem zatrzymania przyrostu zadłużenia. A co z inwestycjami?

System informatyczny ok. 6 mln, certyfikaty jakości ok. 3 mln, podwyżki wynagrodzeń ok. 25 mln i spłata zadłużenia 260 mln. Tutaj zgodnie deklaracjami ordynatorów uwidoczniło się możliwość wzrostu przychodów o prawie 50%, co w przybliżeniu daje kwotę ok. 100 mln złotych. Oczywiście, takie rzeczy są możliwe, ale nie z dnia na dzień. Przyjmijmy, że efekty te będą osiągalne w kolejnych 5. latach, co zmniejszy prognozowane kwoty w skali rocznej do 1/5.

Wszystko jest już prawie gotowe. Mamy tylko jeszcze parę ważnych rzeczy do załatwienia. Pierwszoplanowa – czy wystarczy personelowi motywacji i umiejętności do zmiany na nowe dotychczasowych standardów? Prowadzone rozmowy wskazują, że tak.

Kolejna, bardzo ważna rzecz – czy wierzyciele, z którymi mamy podpisaną ugodę do 30 września 2008 r., będą chcieli negocjować dalsze porozumienie. Nie będzie to łatwe przy 170 mln zobowiązań wymagalnych, ale jeśli nasz plan restrukturyzacji uzyska aprobatę innych kontrahentów, możemy liczyć na długoterminowy kredyt w kwocie ok. 100 mln złotych, a to pozwoliłoby uzyskać bardziej stabilną sytuację do wdrażania zmian w kolejnych latach.

Jak chcesz zbudować okręt, to znajdź ludzi, nie tych, którzy znają się na obróbce drewna, ale tych, którzy marzą o zamorskich podróżach.

Czy w ACK są ludzie, którzy marzą, by ich szpital kliniczny i Akademia była liderem nr 1 w branży?



Na to pytanie mogę odpowiedzieć twierdząco. W mojej ocenie – to więcej niż 50% wszystkich zatrudnionych i 99% kadry zarządzającej. Przyjmuje się, że 5% powodzenia projektu to plan, 25% to infrastruktura i sprzęt, a pozostałe 70% to ludzie! Zapewne ludzie powinni chcieć rozwijać się, zarabiać pieniądze, miło spędzać czas z życzliwymi sobie osobami, pomagać cierpiącym w szpitalu, w którym pracują.

Czy same chęci wystarczą?

Jeśli przyjmujemy, że chęci to tylko połowa sukcesu, to czym jest ta druga połowa? Druga połowa to system, a za system odpowiada zarząd. To on organizuje i nadzoruje realizację przyjętych celów, koordynuje pracę, wytycza kierunki, planuje dalsze działania. Wszyscy jednak wiedzą, że zarząd szpitala to nie tylko dyrektor, lecz liczna grupa osób zajmujących kierownicze stanowiska. W tej chwili w naszym szpitalu pracują projektanci. Celem ich pracy jest przedstawienie sposobu rozwiązania problemu w oparciu o cząstkowe plany restrukturyzacji, jakie zostały przygotowane przez zespoły oddziałowe. Efekty ich pracy są podstawą do dalszych prac projektowo-wdrożeniowych.

W dniu 1 września 2008 r. na posiedzeniu Senatu AMG zostanie przedstawiony plan restrukturyzacji naszego szpitala, pozwalający odzyskać stabilność finansów, zadowolenie wszystkich pacjentów i pracowników.

Czym jest restrukturyzacja lub restrukturalizacja?

Krótko mówiąc, jest to zmiana struktury organizacyjnej ACK.

Czy jest coś nie tak z obecną?

Zebrane informacje potwierdziły poważne zaburzenia funkcji poszczególnych organów, co jest przyczyną ich niewydolności.

Dyrektor przywalony stosami teczek, pracujący kilkanaście godzin dziennie bez wytchnienia nie ma czasu na działania

organizacyjne i kontrolne. Teczki produkuje silny aparat administracyjny. Stymulowany ograniczającymi samodzielność przepisami, dba o wykonanie pracy od tad do tad, mając za priorytet swoje bezpieczeństwo prawne w enigmatycznym stosie przepisów.

Niewydolny zarząd i brak właściwej organizacji stara się zrekomensować średni szczebel zarządzania. Bez odpowiednich umocowań i systemowych standardów każda z zarządzanych komórek wykonuje pracę na swój sposób. Te, które mają dostęp do życiodajnych zasobów, radzą sobie lepiej, eliminując słabsze. Efekt sumaryczny jest taki – jak to określają ekonomiści naszego szpitala – stan pacjenta jest ciężki, ale stabilny, tzn. pacjent jeszcze żyje, ale rokowanie jest poważne i niepewne.

Po każdej diagnozie – czas na leczenie. Wiemy, że najlepiej jest leczyć przyczynowo a nie objawowo. Trzeba jednak dokładnie wiedzieć, co jest przyczyną, a co skutkiem?

Jak mógłby wyglądać nasz szpital po restrukturyzacji?

Wystarczy tylko sobie wyobrazić, jak w pięknych funkcjonalnych i ergonomicznych pomieszczeniach pracować będzie zadowolony personel szpitala. Luminarze nauki, profesorowie myśleć będą nad wypracowaniem najefektywniejszych standardów diagnozowania i leczenia pacjentów.

Lekarze i pielęgniarki czuwać będą nad ich realizacją, a personel pomocniczy działań usługowych przygotowuje najlepsze warunki do ich wykonania.

Czas na konkrety!

Zmiana struktury organizacyjnej. To ważny moment zamiany skostniałych pionowych struktur zarządczych na elastyczne poziome, z delegowaną decyzyjnością do samodzielnych centrów logistycznych. Decentralizacja zarządzania i odpowiedzialności pozwoli efektywniej wykorzystać zasoby.

Jak pokazano powyżej – przejęcie pionu medycznego przez dyrektora naczelnego, po likwidacji stanowiska dyrektora ds. medycznych, to nie tylko oszczędność etatu, ale eliminacja pośredniego szczebla zarządzania. Przypisanie poradni o tym samym profilu do oddziałów macierzystych, to tańsze i szybsze podejmowanie kluczowych decyzji w stosunku do pacjenta leczonego w trybie ambulatoryjnym. Powołanie funkcji dyrektora ds. finansowych z przypisanymi mu służbami generującymi informacje zarządcze na potrzeby dyrektora i kierowników działów, to już nie księgowość lecz planowanie finansów na przyszłość.

Nie traćmy czasu! Większość zmian można zrobić bez nakładów finansowych. Już teraz wykonaliśmy kilka pilnych działań. Przygotowano i wdrożono:

- Nowy zakres obowiązków dla ordynatorów, definiujących ich nowe zadania w zakresie dbałości i odpowiedzialności za wynik finansowy zakładu, realizację misji i zapewnienie odpowiedniej atmosfery potrzebnej do uzyskania optymalnego efektu.
- Te nowe zakresy obowiązków będzie zobligowana podpisać cała kadra kierownicza naszego szpitala.
- Przygotowano nowy regulamin pracy i organizacyjno-porządkowy zakładu.
- Opracowano zasady współpracy KOR z innymi oddziałami.
- Przedstawiono do zaopiniowania przygotowane projekty umów kontraktowych dla personelu medycznego.
- Powołano zespoły projektowe i wdrożeniowe w następujących obszarach: finanse, logistyka, infrastruktura – sprzęt i marketing.
- Opracowano projekty i ustalono harmonogramy wdrożenia.

- Zamrożono przyjęcia do szpitala nowych pracowników z decyzją o nieprzyjmowaniu innych osób w miejsce odchodzących.
- Opracowano założenia do ogłoszenia przetargu na wdrożenie systemu jakości ISO 9001.
- Zobligowano wszystkich pracowników do noszenia identyfikatorów.
- Ukaże się pierwszy informator na temat zmian „Biuletyn zmiany ACK”.
- Rozpoczęto likwidację zbędnych stanowisk i redukcję zatrudnienia.
- Wprowadzono w administracji książkę wyjść. Docelowo będzie to obowiązek wszystkich pracowników szpitala.
- Podjęto rozmowy z wierzycielami w celu określenia zasad zawarcia porozumienia.
- Powołano zespół opracowujący zasady rozliczeń JGP.
- Przygotowano nowy zakres obowiązków na stanowisko kierownika bloku operacyjnego.
- W porozumieniu z Urzędem Marszałkowskim rozpoczęto prace nad uruchomieniem lądowiska przy KOR.
- Uruchomiono działania w celu zapewnienia nieprzerwanych dostaw materiałów potrzebnych do leczenia pacjentów.
- Zawarto porozumienie z NFZ w celu rozwiązania wszystkich dotychczasowych problemów z płatnikiem.
- Rozpoczęto wycenę najczęściej wykonywanych i najdroższych procedur medycznych.

To niektóre z podjętych działań, ważniejsze są jednak te planowane. Należą do nich:

- Przygotowanie, po zapoznaniu się z planami nowego szpitala, szczegółowego planu restrukturyzacji klinik, zapewniającego wszystkim użytkownikom nowej infrastruktury optymalne warunki do realizacji zadań i osiągania jak najlepszych efektów pracy (w szczególności jak najdalej postępująca centralizacja obiektów z eliminowaniem zbędnych kosztów rozproszenia).
- Wprowadzenie systemu motywacyjnego wynagradzania.
- Zawarcie umów cywilnoprawnych z pracownikami medycznymi na wykonywanie usług medycznych.
- Przygotowanie biznes planu pod uzyskanie kredytu.
- Likwidacja Szpitala Klinicznego i przeniesienie wykonywanych tam usług do kompleksu Dębinki.
- Wdrożenie kompleksowego systemu informatycznego obejmującego część białą i szarą.
- Wycena wszystkich procedur i kalkulacja kosztów leczenia pacjenta.
- Wdrożenie systemów jakości i uzyskanie akredytacji CMJ w Krakowie.
- Renegocjacja umów zawartych przez ACK.
- Podniesienie efektywności pracy i pełna optymalizacja kosztów prowadzonej działalności.
- Osiągnięcie pozycji lidera w branży medycznej.

Czy można w ACK przyjąć i rozliczyć 100 000 pacjentów rocznie, udzielić ponad 200 000 porad ambulatoryjnych, wyszkolić 5000 studentów i obsłużyć 200 naukowców pracujących nad programami badawczymi? Teoretycznie, tak. W praktyce jest to jednak nieco trudniejsze. Jeśli jednak wszyscy pokażemy, co potrafimy i będziemy chcieli się wspólnie w to dzieło zaangażować, to cele te zostaną osiągnięte. Jeśli nie, to ACK rozpadnie się na odrębne kliniki na bazie obcej, a po liderze w branży medycznej pozostanie tylko smutne wspomnienie. Jednak jako entuzjastyczny optymistą nie zadaję sobie pytania, czy ACK będzie liderem w branży, tylko kiedy? Myślę, że 3–5. lat to czas realny.

Z Senatu AM w Gdańsku

z posiedzenia w dniu 23 czerwca 2008 r.

Na wstępie obrad rektor prof. Roman Kaliszan wręczył akty mianowania:

- prof. dr hab. Annie Balcerskiej na stanowisko profesora zwyczajnego w Katedrze i Klinice Pediatrii, Hematologii, Onkologii i Endokrynologii
- prof. dr. hab. Zbigniewowi Kmiecowskiemu na stanowisko profesora zwyczajnego w Zakładzie Histologii Katedry Histologii i Immunologii
- prof. dr. hab. Zbigniewowi Śledzińskiemu na stanowisko profesora zwyczajnego w Katedrze i Klinice Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Transplantacyjnej
- dr hab. Marii Dudziak na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Zakładzie Diagnostyki Chorób Serca II Katedry Kardiologii
- dr hab. Waldemarowi Narożnemu na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Katedrze i Klinice Chorób Uszu, Nosa, Gardła i Krtani
- dr hab. Barbarze Kochańskiej na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Katedrze i Zakładzie Stomatologii Zachowawczej

Następnie Senat pozytywnie zaopiniował następujące wnioski w sprawie:

- mianowania prof. dr. hab. Adama Włodarkiewicza na stanowisko profesora zwyczajnego
- powołania dr. hab. Piotra Bogusia na kierownika Katedry i Zakładu Fizyki i Biofizyki
- powołania dr. hab. Piotra Trzonkowskiego na kierownika Zakładu Immunopatologii
- powołania prof. dr. hab. Zbigniewa Zdrojewskiego na kierownika-ordynatora Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych, Geriatrii i Toksykologii Klinicznej
- mianowania dr. hab. Wiesława Sawickiego na stanowisko profesora nadzwyczajnego
- powołania dr. hab. Wojciecha Kamysza na kierownika Katedry i Zakładu Chemii Nieorganicznej
- wyrażenia zgody na objęcie funkcji dyrektora Międzywydziałowego Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej przez dr. hab. Bogdana Jaremina, prof. nzw.

Senat podjął następujące uchwały w sprawie:

- zmiany Uchwały nr 26/2007 Senatu Akademii Medycznej w Gdańsku z dnia 21 maja 2007 r. w sprawie warunków i trybu rekrutacji na I rok studiów w Akademii Medycznej w Gdańsku w roku akademickim 2008/2009. Zmiana dotyczy rekrutacji na dietetykę zaoczną. W rekrutacji uzupełniającej, w przypadku braku przedmiotu biologia na świadectwie maturalnym, brane będą pod uwagę do wyboru: chemia, fizyka lub przedmiot zawodowy związany z kierunkiem studiów.
- w sprawie upoważnienia rektora do zatwierdzenia planu finansowego na 2008 rok. Ponieważ z Ministerstwa Zdrowia nie wpłynęła informacja o przyznanej dotacji, na posiedzeniu zostało zaprezentowane prowizorium budżetowe, oparte na przyjętych założeniach. W porównaniu z rokiem ubiegłym znacząco wzrosła dotacja na budowę nowego szpitala uniwersyteckiego. Przychody własne zostały zaplanowane na około 39 mln zł, co stanowi 32% budżetu Uczelni. Zaplanowano zrównoważenie budżetu na poziomie około 118 000 000 zł.

- w sprawie przyjęcia przez Akademię Medyczną w Gdańsku majątku NZOZ Centrum Medycyny Rodzinnej, Medycyny Pracy i Promocji Zdrowia AMG, i przekazania funduszy na zwiększenie funduszu zasadniczego NZOZ Centrum Medycyny Rodzinnej, Medycyny Pracy i Promocji Zdrowia AMG. Przyjęcie dotyczy defibrylatora, aparatu usg, sondy i wideoprintera, o łącznej wartości 28 150,06 zł, które NZOZ Centrum Medycyny Rodzinnej, Medycyny Pracy i Promocji Zdrowia AMG zakupiło z zysków własnych. Wartością netto powyższego majątku Akademia Medyczna w Gdańsku zasilą fundusz zasadniczy tego NZOZ-u.

Rektor prof. Roman Kaliszan poinformował, że podpisał kontrakt z Jackiem Domejko, który od 15 lipca br. obejmie stanowisko dyrektora ACK – Szpitala AMG. Następnie obecna p.o. dyrektora ACK – Szpitala AMG mgr Ewa Książek-Bator przedstawiła informacje o aktualnej sytuacji ACK – Szpitala AMG: Szpital ma nadal problemy finansowe, co skutkuje nowymi poważnymi kwestiami. Niewykonanie kontraktu wynosi 8 mln zł. Kontrakt został wykonany w 90%. Przychody szpitala zwiększyły się o 6 mln zł, co wynika ze zmiany jednostkowej punktów NFZ. Do końca czerwca muszą zostać zakontraktowane usługi medyczne na II półrocze. Obecnie negocjowana jest umowa główna, która jest o 5,5 mln niższa w stosunku do roku ubiegłego. Pomoc z Ministerstwa Zdrowia wyniosła łącznie 25 mln zł. Rektor prof. Roman Kaliszan osobiście i w imieniu Senatu złożył dyrektor ACK – Szpitala AMG mgr Ewie Książek-Bator wyrazy uznania i podziękowania za pełnienie funkcji dyrektora ACK – Szpitala AMG w tak trudnym czasie. Rektor podkreślił, że pani Książek-Bator wykazała się wielką operatywnością i wielkim oddaniem. Następnie rektor, odnosząc się do sytuacji ACK – Szpitala AMG, powiedział: *Myszę, że sytuacja, jaka powstała, nie jest sprawiedliwa, ale dla dobra instytucji musimy się z nią pogodzić i patrzeć w przyszłość. Osobiście, wydaje mi się, że rozgrywanie sprawy sytuacji finansowej ACK przez Ministerstwo Zdrowia, które przebiegało odwróciło ostrze protestów strajkowych, kierując je do wewnątrz instytucji, dowiodło postawy może i politycznie sprawnej, ale moralnie dwuznacznej. Dla mnie jednak dobro nadzorowanej instytucji jest najważniejsze. Szpital Kliniczny musi istnieć w województwie pomorskim. Nowy dyrektor, którego po wielkich trudach wybraliśmy, powinien sobie poradzić. Ma kredyt zaufania, a także cechy, których niedobór tak zarzucano poprzedniemu dyrektorowi, jak chociażby to, że niewątpliwie bardzo umiejętnie rozmawia z ludźmi.*

W sprawach bieżących przewodnicząca Uczelnianej Komisji Wyborczej prof. Anna Balcerska poinformowała o zakończeniu wyborów władz Uczelni na kadencję 2008–2012. Rektor zauważył, że wybory przebiegały bardzo sprawnie i fakt, że prodziekanów Wydziału Lekarskiego, z powodu braku kworum wybrano nieco później niż przewidywał to kalendarz wyborów, nie wpłynął istotnie na pozytywny odbiór całej akcji. Prof. Balcerska zwróciła uwagę, że być może należałoby, wobec takich problemów, rozważyć w przyszłych wyborach organów jednostkowych, obniżenie kworum z większości 2/3 do 50%. Dziekan Wydziału Farmaceutycznego prof. Marek Wesołowski zauważył, że jest to problem wyłącznie Wydziału Lekarskiego, więc nie widzi potrzeby wprowadzania zmian do Statutu, który dotyczy całej Uczelni.

Rektor prof. Roman Kaliszan zaprosił zebranych na spotkanie obu Senatów: obecnego i nowej kadencji 2008–2012, na uroczystość przekazania insygniów rektorskich, która odbę-

Prestiżowe wyróżnienie naukowe dla lek. Marcina Skrzypskiego



Podczas niedawnego kongresu Amerykańskiego Towarzystwa Onkologii Klinicznej (ASCO) w Chicago, największego kongresu onkologicznego na świecie (33 000 uczestników), asystent Katedry i Kliniki Onkologii i Radioterapii AMG lek. Marcin Skrzypski otrzymał niezwykle prestiżowe wyróżnienie naukowe „Merit Award” za przedstawianą tam pracę pt. *Validation of 5- and 3-gene expression signatures for predicting outcome in non-small cell cancer (NSCLC) patients*.

Laureatką tej nagrody została również dr Renata Duchnowska z Kliniki Onkologii Wojskowego Instytutu Medycznego w Warszawie, która w ramach badań prowadzonych w kilku polskich i amerykańskich ośrodkach odkryła 13-genowy profil molekularny związany ze szczególnie wysokim ryzykiem wczesnych przerzutów do mózgu u chorych na zaawansowanego raka piersi z cechą HER2.

Obydwa wyróżnienia były pierwszymi „Merit Awards”, jakie w ponad 40-letniej historii kongresu ASCO trafiły w ręce Polaków.

Sukces ten został odnotowany przez „Gazetę Wyborczą” w dniu 4 czerwca br. w artykule pt. *Przez geny trafić do raka*, a „Gazeta Wyborcza Trójmiasto” 8 lipca br. zamieściła wywiad z lek. Marcinem Skrzypskim pt. *Jeździ na nartach, gra w tenisa i odkrywa jak walczyć z rakiem*.

(oprac. W.M.)

dzie się w dniu 1 września br. o godzinie 9.15 w Sali Senatu w Atheneum Gedanense Novum.

Na zakończenie obrad rektor prof. Roman Kaliszan podziękował Senatowi za owocną współpracę, podkreślił: *to był wielki zaszczyt przewodniczyć takiemu gronu. Myślę, że te ponad 30 spotkań, które się odbyły, były potrzebne. Dużo spraw zostało załatwionych. Części nie udało się załatwić tak, jak byśmy chcieli. Jednak z pewnością każdy ze zgromadzonych ma prawo do poczucia wywiązywania się z przyjętych obowiązków. Dziękuję bardzo! Było wielkim zaszczytem móc z Państwem współpracować. Pozostanie to jednym z największych moich przeżyć.*

Zanotowała: mgr Grażyna Sadowska



Nowi profesorowie w AMG

W dniu 30 lipca br. prezydent RP Lech Kaczyński wręczył nominacje profesorskie. Te zaszczytne tytuły przyznano 19. doktorom habilitowanym nauk medycznych, w tym trzem nauczycielom akademickim z AMG:

dr. hab. Romanowi Jerzemu Hauserowi
dr. hab. Grzegorzowi Raczakowi
dr. hab. Jadwidze Marii Sadlak-Nowickiej

□

Gratulacje dla Chóru AMG

Szanowny Pan
mgr Jerzy SZARAFIŃSKI
kierownik artystyczny i dyrygent Chóru
Akademii Medycznej w Gdańsku im. Tadeusza Tylewskiego

Szanowny Panie Dyrektorze!

Z wielką przyjemnością składam Panu i wszystkim Członkom Chóru Akademii Medycznej najserdeczniejsze gratulacje z okazji zdobycia głównej nagrody – Grand Prix Ohrid Choir Festival 22–24.08.2008 (Macedonia) oraz uzyskania miana najlepszego chóru spośród 60. zespołów uczestniczących w tym festiwalu.

Życzę Panu i kierowanemu przez Pana Chórowi dalszych sukcesów i kolejnych nagród.

Prof. Roman Kaliszan
Rektor AMG

Kalendarium Rektorskie

30.06.2008 – promocja książki pt. „Listopad’ 80 czas studentów i służby zdrowia” pod redakcją prof. Marka Latoszka, udział wzięli rektor prof. Roman Kaliszan.

3.07.2008 – otwarcie wspólnego sekretariatu technicznego programu współpracy transgenicznej „Południowy Bałtyk 2007–2013”.

4.07.2008 – na zaproszenie kierownika Katedry i Zakładu Farmacji Stosowanej prof. Małgorzaty Szmitowskiej rektor prof. Roman Kaliszan wysłuchał wykładu prof. Simona Benity z Uniwersytetu w Jerozolimie zorganizowanego w ramach Letniej Szkoły Technologii Farmaceutycznej.

4.07.2008 – rektor prof. Roman Kaliszan uczestniczył w otwarciu wystawy pt. „Nauki dawne i niedawne” zorganizowanej w siedzibie Parku Kulturowego Fortyfikacji Miejskich.

8.07.2008 – podpisanie umowy spółki Bałtyckie Centrum Biotechnologii i Diagnostyki Innowacyjnej zawiązanej pomiędzy Marszałkiem Województwa, Uniwersytetem Gdańskim, Politechniką Gdańską a naszą Uczelnią.

17.07.2008 – rektor prof. Roman Kaliszan uczestniczył w otwarciu Centrum Informacji i Kultury Amerykańskiej – „American Corner”.

18.07.2008 – rektor prof. Roman Kaliszan wzięł udział w otwarciu ekspozycji historycznej pt. „Wehikuł Czasu – Pocisk i Człowiek” zrealizowanej w ramach projektu Centrum Hewelianum.

1.08.2008 – uroczystość z okazji 64. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, podczas której kwiaty u stóp pomnika Polskiego Państwa Podziemnego złożył rektor prof. Roman Kaliszan.

15.08.2008 – obchody Dnia Zielarza w Kłęce, w których udział wzięli rektor prof. Roman Kaliszan.

20.08.2008 – podpisanie umowy z Politechniką Gdańską gwarantującej studentom pomoc psychologiczną.

Mgr Urszula Skatuba

Dr Alfred Samet Mistrzem Polski

Podczas VI Mistrzostw Polski Lekarzy w Wędkarstwie Sławkowym, które odbyły się nad Jeziorem Żywieckim, w klasyfikacji generalnej bezapelacyjnym Mistrzem Polski został dr Alfred Samet, który w ciągu trzech godzin złowił 5,5 kg ryb. Szczegółowe wyniki: <http://www.bil.bielsko.pl>

Gratulujemy!



Reprodukcja fotografii za zgodą „Gazety Lekarskiej”

Psycholodzy pomogą studentom PG



Dzienne Studia Doktoranckie

Akademia Medyczna w Gdańsku ogłasza konkurs na 41. miejsc stypendialnych na Dziennych Studiach Doktoranckich w następującym podziale: Wydział Lekarski – 33 miejsca; Wydział Nauk o Zdrowiu – 8 miejsc.

Studia doktoranckie trwają 4 lata (8 semestrów) i prowadzone są jako studia dzienne. Termin składania wniosków o przyjęcie na studia upływa z dniem 15 października 2008 r.

Szczegółowe zasady uczestnictwa, regulamin i program znajdują się do wglądu w biurze Dziennych Studiów Doktoranckich AMG, Gdańsk, ul. J. Tuwima 15, pokój 313, telefon 349-12-08 oraz na stronie internetowej www.amg.gda.pl.





W dniu 14 lipca 2008 roku zmarła
prof. dr hab. Maria HRABOWSKA

patomorfolog, immunolog, wieloletni kierownik Samodzielnej Pracowni Patomorfologii Klinicznej Instytutu Położnictwa i Chorób Kobiety Akademii Medycznej w Gdańsku. Instruktor Związku Harcerstwa Polskiego w stopniu harcmistrzyni, w latach 1996–2001 przewodnicząca ZHP, aktywny członek „Solidarności”. Odznaczona m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Człowiek wielkiego serca, znakomity naukowiec, oddany studentom nauczyciel akademicki.

Pożegnanie śp. Profesor Marii Hrabowskiej

Pożegnanie śp. Profesor Marii Hrabowskiej na cmentarzu witoński w Gdyni w dniu 21 lipca br. zgromadziło ogromne rzesze ludzi i miało szczególnie wzruszający, patriotyczny charakter. Pogrzeb odbył się w ceremoniale wojskowym z udziałem kompanii honorowej i orkiestry Marynarki Wojennej. W ostatniej drodze Zmarłej, która była córką legionisty i aktywną działaczką Związku Legionistów Polskich oraz przewodniczącą Związku Harcerstwa Polskiego w latach 1996–2001 towarzyszyły liczne poczty sztandarowe i tysiące harcerzy – tych młodych i tych sędziwych.

W imieniu Akademii Medycznej w Gdańsku Zmarłą pożegnał prorektor ds. dydaktyki prof. Jan Marek Stomiński.

(oprac.W.M.)



Sylwetki nowych profesorów tytularnych

Prof. dr hab. Zbigniew Zdrojewski

wywiad przeprowadził
prof. Wiesław Makarewicz

Gratuluje tytułu naukowego, pragnę zapytać o ścieżkę, która doprowadziła Pana do tej zaszczytnej nominacji?

Serdecznie dziękuję za gratulacje.

Nie była to prosta ścieżka, lecz raczej długa, kręta droga, trochę podobna do tej, jaką przebywałem codziennie, dojeżdżając do Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Mieście Lubawskim. Szkoły, która w tym roku obchodzi 150-lecie istnienia. Jej wspaniali nauczyciele nie tylko przygotowali mnie do studiów uniwersyteckich, lecz również pomogli rodzicom w kształtowaniu charakteru dorastającego człowieka. W związku z tym, że ceniłem sobie zawsze bliski kontakt z drugim człowiekiem, początkowo w sferze moich zainteresowań pozostawało kilka zawodów. Niewątpliwie wpływ na ostateczną decyzję co do kierunku studiów, miał mój starszy brat, który wówczas kończył już naukę na Wydziale Lekarskim naszej *Alma Mater*. Po maturze, bezproblemowo zdanych egzaminach wstępnych, stałem się członkiem społeczności akademickiej i trwa to do dnia dzisiejszego. Przez trzydzieści lat, z niewielkim epizodem libijskim, pracowałem i nadal pracuję w Klinice Chorób Nerek (obecnie Klinika Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych), zdobywając kolejne szczeble kariery akademickiej, od słuchacza studium doktoranckiego, asystenta, adiunkta ... do profesora tytularnego.

Jakie są Pana aktualne plany oraz zainteresowania badawcze i zawodowe?

Od początku przedmiotem moich zainteresowań były aktualne problemy nefrologii klinicznej. W szczególności dotyczyły one zaburzeń gospodarki lipidowej w różnych okresach choroby nerek. Temat ten z zastosowaniem najnowszych technik badawczych kontynuują moi koledzy z naszego zespołu. Ważnym nurtem moich badań klinicznych jest identyfikacja nieimmunologicznych czynników progresji chorób nerek i opracowanie zasad nefroprotekcji. Z powodzeniem zostały przyjęte w środowisku międzynarodowym wyniki prac prowadzonych w naszej Klinice, dotyczące wpływu skojarzonego hamowania układu renina-angiotenzyna-aldosteron (RAA) na wielkość białkomoczu i funkcję nerek. Obecnie zaś staramy się określić nieprawidłowości w układzie sercowo-naczyniowym w początkowych okresach kłębuszkowych chorób nerek, aby już na tym etapie efektywnie zapobiegać i hamować zmiany prowadzące do powikłań, które są najczęstszą przyczyną przedwczesnych zgonów pacjentów z przewlekłą chorobą nerek.

W swoim dotychczasowym życiu zawodowym starałem się ogarnąć jak najszerszą wiedzę w zakresie chorób wewnętrznych, zdobywając kolejne spe-

cializacje. Jednocześnie mogłem rozwijać i wdrażać nowoczesne metody leczenia nerkozastępczego, pracować w zespole przeszczepiania nerek. Z satysfakcją muszę przyznać, że mogę wiedzę i doświadczenie kliniczne wykorzystywać przy łóżku chorego i przekazywać je studentom oraz młodszemu lekarzom.

Moje najbliższe plany zawodowe wiążę z Kliniką Chorób Wewnętrznych, Geriatrii i Toksykologii Klinicznej, której kierownictwo mam przejąć od 1 października. Będzie to dla mnie nowe wyzwanie ze względu na specyfikę tej jednostki. W tym zakresie mam zamiar wykorzystać doświadczenie Zespołu ds. Geriatrii przy Ministrze Zdrowia, do którego prac zostałem zaproszony. Klinika dysponuje nowoczesnymi metodami oczyszczania pozaustrojowego, w tym dializą albuminową, w związku z powyższym chciałbym swoje dotychczasowe doświadczenie transplantologa klinicznego, wykorzystać w powstającym zespole przeszczepiania wątroby i już dzisiaj deklaruję swoją pomoc. Mam nadzieję, że w nowej lokalizacji (po wybudowaniu CMI) Klinika rozwijać będzie działalność usługową, dydaktyczną i badawczą na najwyższym poziomie.

Kto był mistrzem inspirującym i wprowadzającym Pana w arkana nauki?

Decydując się na studia medyczne, chciałem przede wszystkim zostać lekarzem i w tym zawodzie czuję się doskonale. Przygoda z badaniami naukowymi stała się oczywista wówczas, gdy zameldowałem się (w sensie dosłownym, gdyż odbyło się to w mundurze polowym podchorążego LWP, w lipcu 1978 roku) na egzamin kwalifikacyjny na studia doktoranckie do profesora Andrzeja Manitiusa. To Profesor nauczył mnie pracowitości i rzetelności w pracy naukowej. Przydzielając mnie do grupy metabolicznej zajmującej się zaburzeniami przemiany różnych związków w przewlekłej niewydolności nerek, określił tym samym temat mojej pracy doktorskiej. Dzięki swojej determinacji i pomocy profesora Tadeusza Badzio z Zakładu Biochemii Klinicznej mogłem prowadzić unikatowe na ówczesne czasy, badania nad zaburzeniami metabolizmu lipoprotein w przewlekłej niewydolności nerek, a następnie u chorych z zespołem nerczycowym i po przeszczepieniu nerki. Przedwczesne odejście profesora Manitiusa w stan spoczynku, zdołowało mnie do dalszej pracy naukowej, aby zrealizować nakreślony przez Niego plan. Pomógł mi w tym mój następny Szef i Przyjaciół profesor Bolesław Rutkowski. Od niego mogłem się nauczyć twórczej inwencji i skuteczności w działaniu. Zawsze życzliwy, mocno dopingował mnie do podejmowania kolejnych zadań zawodowych i naukowych. Jednocześnie zezwalał mi na szeroką samodzielność w działaniach.





Niedoścignionym przykładem naukowca, lekarza i humanisty jest dla mnie profesor Franciszek Kokot, twórca katowickiej szkoły nefrologii, naukowiec o światowej sławie, a zarazem skromny i niezwykle życzliwy człowiek. Jeden z ostatnich wielkich internistów i nefrologów.

Co Pan uważa za swoje najważniejsze dotychczasowe osiągnięcie w życiu naukowym i działalności zawodowej?

Za najważniejsze osiągnięcie naukowe uważam wykazanie roli spontanicznej agregacji płytek krwi w progresji pierwotnych kłębuszkowych chorób nerek oraz identyfikację innych czynników wpływających na postęp tych chorób. Stanowi to podstawę do stosowania wielokierunkowej nefroprotekcji. Istotną częścią tego postępowania jest skojarzone hamowanie układu RAA.

Jestem również szczęśliwy, że w ciągu ostatniego ćwierćwiecza mogłem brać udział w rozwoju leczenia nerkozastępczego, w tym transplantacji nerek w ośrodku gdańskim i całym kraju. Poprawa jakości życia pacjentów i ich wdzięczność oraz uznanie wielu kolegów z kraju jest dla mnie potwierdzeniem słuszności drogi życiowej, jaką wybrałem przed laty.

W Uczelni w wyniku wyborów objął Pan ważną funkcję prorektora ds. klinicznych. Jak ocenia Pan z tej perspektywy aktualną sytuację Akademickiego Centrum Klinicznego i jakie są najważniejsze oczekiwania pod adresem nowego dyrektora?

Korzystając ze sposobności, chciałbym jeszcze raz podziękować społeczności akademickiej za zaufanie, jakim mnie obdarowała.

Przez dwie kadencje pełniłem funkcję dyrektora Instytutu Chorób Wewnętrznych, w Szpitalu Klinicznym pracuję trzydzieści lat i znam jego zalety i bolączki. Przeobrażenia ustrojowe i ekonomiczne w naszym kraju oraz zmiany w organizacji i finansowaniu służby zdrowia, nie znajdowały wystarczającego odbicia w zarządzaniu i pracy ACK. Z przykrością, jako konsultant wojewódzki w dziedzinie chorób wewnętrznych, obserwowałem „zastój” organizacyjny i niewykorzystany potencjał ACK w porównaniu z innymi szpitalami marszałkowskimi naszego województwa.

Nadal postrzegani jesteśmy jako wiodąca placówka w systemie ochrony zdrowia o najwyższym stopniu referencyjności w województwie pomorskim i całym makroregionie. Dostrzegają to władze województwa, a przede wszystkim koledzy z ośrodków aglomeracji trójmiejskiej i całego Pomorza. Wielu konsultantów wojewódzkich w poszczególnych dziedzinach wywodzi się z ACK. Aktualne trudności finansowe ACK nie

mogą wyeliminować naszego szpitala z całego systemu ochrony zdrowia województwa pomorskiego. Wiedzą o tym decydenci, myślę, że również władze NFZ i przeczuwają pracownicy szpitala. Ważne jest, aby te podmioty uczyniły wszystko, co można zrobić dla dobra pacjentów, którym ten szpital służy.

O moich oczekiwaniach pod adresem nowego dyrektora ACK pisałem już w „Gazecie AMG”. Zostały one również uwzględnione w umowie zawartej między dyrektorem Jackiem Domejką a rektorem Romanem Kaliszanem. Podstawową sprawą jest restrukturyzacja zadłużenia, przywrócenie płynności finansowej szpitala i opracowanie programu restrukturyzacji ACK. Zmiany te muszą gwarantować wykonanie dobrze wynegocjowanych kontraktów z NFZ, stwarzać bazę dla procesu dydaktycznego i realizacji zadań naukowych. Bardzo ważnym elementem jest odbudowa wzajemnego zaufania i współpracy pomiędzy zarządem szpitala a jego pracownikami.

Bardzo liczę na doświadczenie dyrektora w realizacji ostatecznej budowy Centrum Medycyny Inwazyjnej. Wreszcie konieczne będzie opracowanie długoterminowego projektu restrukturyzacji ACK dostosowanego do standardów medycyny XXI wieku i zadań wynikających z programu „Zdrowie dla Pomorza”.

Oprócz doraźnych planów i zamierzeń, jakie ma Pan marzenia?

Marzenia moje na najbliższe cztery lata zostały już ściśle określone. Chciałbym mieć poczucie dobrze spełnionego obowiązku wobec społeczności, która mi zaufała. Życzyłbym sobie również dobrej współpracy w zespole nowej Kliniki, której kierownictwo mam objąć. Chciałbym, aby Klinika spełniała standardy określone w przygotowywanym rozporządzeniu ministra zdrowia, a studenci nauczani byli zgodnie z zaleceniami dotyczącymi opieki nad ludźmi w starszym wieku. Oznacza to pracę i rozwój zespołu w warunkach godnych XXI wieku.

Poproszę jeszcze o kilka słów o rodzinie i zainteresowaniach pozazawodowych.

Wspólnie z żoną Grażyną tworzymy szczęśliwą rodzinę, opartą na tradycyjnych polskich i chrześcijańskich wartościach. Nasz syn Łukasz studiuje medycynę, od października już na VI roku.

W związku z tym, że mieszkam dość blisko Uczelni i szpitala, przemierzając drogę do pracy pieszo, z pewnej perspektywy patrzę na Miasto i Uczelnię oraz związaną z nimi historię. W wolnych chwilach staram się realizować wycieczki krajoznawcze w bardziej odległe okolice. Oprócz tradycyjnych już wędrówek (zwanych od jakiegoś czasu trekkingiem) coraz więcej przyjemności sprawia mi turystyka rowerowa. Od młodzieńczych lat uprawiam turystykę górską. Pozostało jeszcze wiele gór, w których nie byłem, a chciałbym się sprawdzić i poznać je. Zimowy urlop spędzam zawsze na nartach. Podczas wyjazdów zagranicznych interesują mnie nie tylko zabytki i historia odwiedzanych miejsc, ale również kultura i codzienne życie mieszkańców.

Niestety, niewiele czasu pozostaje na inne przyjemności. Lubię dobrą muzykę. Nie dzielę jej na rozrywkową i klasyczną, lecz taką, przy której odpoczywam i której zupełnie nie czuję. Z przyjemnością wracam do muzyki lat młodości, tak jak było to na koncercie Erica Claptona, ale również chętnie towarzyszę żonie na koncertach muzyki klasycznej. Przed snem nic tak nie uspakaja jak chorały gregoriańskie.

Zaliczam się do pokolenia JPil (choć może już nie wiekiem), często wracam do utworów literackich, encyklik i przemówień Wielkiego Rodaka. W podróży lubię czytać biografie.



Ruch najlepszym lekarstwem

Fakt, że aktywność fizyczna ma pozytywny wpływ na nasze zdrowie, znany jest od dawna. Ta stara prawda odnosi się do każdego, bez względu na wiek czy płeć. Na rozpoczęcie aktywnego trybu życia nigdy nie jest za późno. Dowodem tego, iż pacjenci po poważnych schorzeniach mogą być aktywni, był „Marsz po zdrowie”.

Marsz Nordic Walking z nauką prawidłowego chodzenia odbył się 8 lipca br., a zorganizowany został przez Stowarzyszenie Walki z Rakiem Płuca, które działa przy Klinice Chirurgii Klatki Piersiowej AM w Gdańsku.

Calej akcji przewodniczył prezes Stowarzyszenia prof. Jan Skokowski. W marszu uczestniczyli chorzy po przebytych już operacjach płuc, ich bliscy oraz personel medyczny z Kliniki Chirurgii Klatki Piersiowej AMG. Pod fachowym okiem mgr Marii Fall-Ławryniuk, dietetyka i terapeutki ruchowej, wszyscy uczestnicy zapoznali się z coraz powszechniejszą już w Polsce formą aktywności ruchowej, jaką jest Nordic Walking. Zaletą tego sportu jest to, że nie jest obciążający dla osób o słabszej sprawności fizycznej, gdyż nie wymaga dużego wysiłku.

Mimo deszczowej pogody, wszyscy z kijkami w rękach i uśmiechami na twarzy przemierzali plażę z Sopotu do Jelitkowa. Morskie powietrze pomaga oczyszczać i nawilżać płuca, ułatwia odkrztuszanie zalegającej w układzie oddechowym wydzieliny. Wszelkie formy ruchu uprawiane na łonie natury to prawdziwy bieg po zdrowie.

Prof. Jan Skokowski ma nadzieję, że „Marsz po zdrowie” stanie się cykliczną formą aktywności członków Stowarzyszenia i będzie propagować szeroko pojęte motto Kliniki Chirurgii Klatki Piersiowej: „Płuca goją się w ruchu, nie na leżąco!”

Mgr Sylwia Terech
Klinika Chirurgii Klatki Piersiowej AMG



Jak przebiega budowa Centrum Medycyny Inwazyjnej?



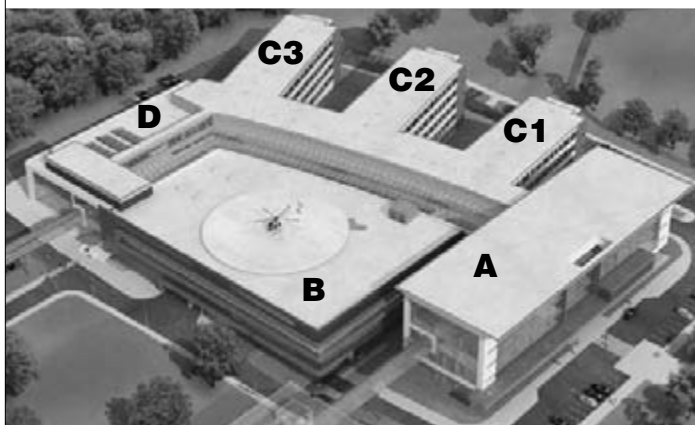
W dniu 20 czerwca br. AMG podpisała umowę z firmą ALLCON S.A. na wykonanie stanu „zerowego” budynku, tj. garażu podziemnego ze stropem. Przekazanie placu budowy nastąpiło 23 czerwca, a rozpoczęcie wykopów pod budynek w dniu 30 czerwca.

Do końca sierpnia wykonano:

- wykopy pod budynki B, D, C1, C2, C3 w całości, a pod budynek A w około 80%
- mur oporowy i palisadę od strony zalesionej skarpy
- płyty fundamentowe, stropy, słupy, ściany żelbetowe, kanały instalacyjne w części B i D – 100%, w części A w 50%, w części C3 w 10%
- uziemienie fundamentów w 50%

Trwają prace nad projektami wykonawczymi na pozostałą część budynku, termin ich zakończenia został w umowie z projektantami określony na dzień 31 października br. Tempo prac budowlano-montażowych jest bardzo dobre i wszystko wskazuje na to, że termin ich wykonania zostanie przez firmę ALLCON dotrzymany.

Mgr Marek Langowski, kanclerz



Gdańsk, 2008-07-11

Pan

prof. dr hab. med. Wiesław Makarewicz
Redaktor Naczelny „Gazety AMG”

Szanowny Panie Redaktorze!

W majowym numerze „Gazety AMG” zamieściłem prośbę o wskazanie w sposób udokumentowany jakiejś akademickiej uczelni medycznej stosującej wyższe niż AMG stawki miesięczne wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli akademickich. Była to reakcja na publikowanie przez „Gazetę AMG” niesprawdzonych enuncjacji lek. B. Sulkowskiego na ten temat. W odpowiedzi, w tym samym numerze majowym „Gazety AMG” ukazał się kolejny nierzetelny tekst B. Sulkowskiego oparty na spekulacjach, domysłach, pogłoskach i tym podobnym mataczeniu. W instytucji akademickiej obowiązywać powinna odpowiedzialność za słowo. Dla naukowców, którzy bazują na bezpodstawnych hipotezach lub na tzw. wiedzy anegdotycznej nie ma perspektyw w jednostkach uprawiających naukę medycynę opartą na faktach (EBM – Evidence-Based Medicine). W tym miejscu warto zwrócić uwagę społeczności AMG, że ogólnodostępna baza bibliograficzna SCOPUS przy nazwisku Sulkowski B. podaje: Impact Factor = 0; Liczba cytowań = 0; Liczba publikacji w czasopismach z listy filadelfijskiej = 0. Mając takie dokonania w ciągu 16 lat po studiach na pewno nie czułbym się moralnie upoważniony do publicznych krytyk władz rektorskich. W kontekście notki „Od redakcji” uprzejmie zwracam uwagę Pana Redaktora, że nie przedstawiałem żadnego pisma odnoszącego się do zamieszczonej w numerze majowym 2008 „Gazety AMG” in extenso odpowiedzi B. Sulkowskiego. Podałem tylko konkretne liczby. O zamieszczenie rzetelnych danych i odcięcie się od opublikowanych dezinformacji lek. B. Sulkowskiego proszę Redakcję „Gazety AMG”.

Z poważaniem
Roman Kaliszan
Rektor

Dokąd idzie AMG (4)

W poprzednim swoim artykule przedstawiłem argumenty, moim zdaniem, wystarczająco uzasadniające tezę o złych warunkach wynagrodzenia dla kadry dydaktycznej naszej Uczelni. Jego Magnificencja Rektor AMG uznał jednak, że to, co napisałem, to są dezinformacje i zażądał przedstawienia przykładu uczelni publicznej o wyższych zarobkach.

Otóż chciałbym najpierw zwrócić uwagę na fakt, że zgodnie z zasadami logiki dotyczącymi dowodzenia twierdzeń powyższa teza jest twierdzeniem typu ogólnego, a nie szczegółowego, a to znaczy, że nie należy jej dowodzić, podając przykłady, natomiast można próbować ją zaprzeczyć właśnie poprzez podanie odpowiednich kontrprzykładów. Dlatego też uzasadniając powyższą tezę, starałem się udowodnić ją w sposób formalny, a nie populistyczny, jako że nawet przedstawienie kilku przykładów niczego przecież nie przesądza. Jeśli nasze stawki są we wszystkich grupach nauczycieli akademickich poniżej średniej, to znaczy, że większość uczelni płaci lepiej, jeśli natomiast nasze stawki są zdecydowanie poniżej średniej (a tak jest w rzeczywistości) to oznacza, że zdecydowana większość uczelni musi płacić lepiej. A jeśli większość warunków pracy związanych z wynagrodzeniem, to są w istocie warunki brzegowe, faktycznie będące warunkami minimalnymi, ewentualnie maksymalnymi jak w przypadku obciążenia pensum, to jest to wystarczająca przesłanka do przyjęcia prawdziwości postawionej przeze mnie tezy.

Ale oczywiście możemy dla zilustrowania tezy posłużyć się przykładami. Można, np. wziąć pod uwagę warunki pracy dla początkujących asystentów. Otóż zarówno, jeśli chodzi o wysokość pensji zasadniczej, jak i obciążenia godzinowe, jak i inne warunki związane z wynagrodzeniem są one absolutnie minimalne. Oznacza to, że ze 100% pewnością mogą napisać, że są one najgorsze wśród wszystkich uczelni publicznych w Polsce. (Żeby być całkiem ścisłym przyjmuję tutaj matematyczną definicję tzw. słabego ekstremum funkcji, co oznacza, że

Gdańsk, dnia 23.07.2008

Rektor AMG

Prof. Roman Kaliszan

Szanowny Panie Rektorze,

Skierowany do mnie jako redaktora naczelnego list Pana Rektora (znak RB/626/2008 z dnia 11.07.2008) nasuwa przypuszczenie, że całkowicie odmiennie pojmujemy rolę redaktora uczelnianego miesięcznika.

Opublikowany w styczniowej „Gazecie AMG” tekst dr. Sulkowskiego miał wprowadzić charakter krytyczny, lecz w niczym nie wykraczał poza przyjęte normy obyczajowe. Pan Rektor był informowany o jego treści tudzież o zamiarze jego publikacji i nie wyraził sprzeciwu, ani też nie uznał za stosowne opatrzenie go swoim komentarzem. Kolejny tekst znalazł się w kwietniowej edycji „Gazety AMG” i był w istocie wypowiedzią w toczącej się kampanii wyborczej kandydatów na urząd rektora. W późniejszej korespondencji e-mailowej skierowanej do redakcji formułował Pan Rektor zarzuty nierzetelności pod adresem Autora i domagał się Pan Rektor publicznego uzasadnienia jego stanowiska. Przekazałem te uwagi Autorowi i następstwem tego była publikacja, jaka znalazła się w majowym numerze „Gazety AMG”.

„Gazeta AMG” jako czasopismo Uczelni spełnia wiele funkcji i jest ważnym środkiem komunikacji władz Uczelni ze spo-

łecznością akademicką. Teksty krytyczne podpisane nazwiskiem autora są, nad czym należy ubolewać, wielką rzadkością pośród materiałów, jakie napływają do redakcji. Jako redaktor przed publikacją zazwyczaj przekazuję je poprzez rzecznika prasowego Uczelni do wiadomości Pana Rektora i tą drogą zasięgam opinii na temat celowości ich publikacji. Jeżeli zaistnieje różnica poglądów, to redakcja w żadnym wypadku nie czuje się stroną w tym sporze. Rolę redakcji widzę w bezstronnym moderowaniu dyskusji czy też polemiki. Redakcja nie weryfikuje rzetelności przekazywanych informacji i formułowanych sądów, jeżeli są one podpisane nazwiskiem Autora. Nie ma po temu zresztą możliwości. Nie sprawdza również jego postawy moralnej czy też produktywności naukowej wyrażonej współczynnikiem „impact factor”. Byłoby to, w moim przekonaniu, poważnym nadużyciem i nie miało nic wspólnego z odpowiedzialnością za słowo.

Dlatego zdziwiony jestem wyrażonym w liście oczekiwaniem Pana Rektora, że to redaktor naczelny zajmie się udokumentowaniem stwierdzeń wyrażonych w opublikowanym materiale podpisanym imieniem i nazwiskiem członka naszej społeczności akademickiej.

Z wyrazami szacunku,
Prof. Wiesław Makarewicz
redaktor naczelny „Gazety AMG”

minimum jest to taki punkt, że nie istnieją punkty, w których funkcja przyjmuje wartości mniejsze). I nie zmienia tego fakt, że pewnie bez problemu znalazłoby się sporo innych uczelni oferujących równie złe warunki. Nawiasem mówiąc, nawet gdyby wszystkie uczelnie w Polsce (co nie jest prawdą) oferowałyby równie złe warunki (gorszych zaoferować zgodnie z prawem nie można), to nadal powyższa teza pozostałaby prawdziwa. Można by się co najwyżej zastanawiać, czy sposób jej sformułowania nie jest trochę manipulacyjny. Jeśli natomiast chodzi o przykłady uczelni publicznych oferujących wyższe wynagrodzenia, to proponuję chociażby wejść na stronę internetową Uniwersytetu Medycznego w Warszawie i zapoznać się z oferowanymi warunkami pracy. Dla chętnych podaję link do strony: http://www.wum.edu.pl/dokumenty/sprawozdania_rektora/sprawozdanie_rektora_za_2007.pdf. Jak można policzyć /wyrównanie + podwyżka/ obecne stawki wynagrodzenia zasadniczego na Uniwersytecie Medycznym w Warszawie są następujące:

profesor zwyczajny	5900
profesor nadzwyczajny z tytułem	5300
profesor nadzwyczajny bez tytułu	4650
adiunkt z habilitacją	4080
adiunkt	3080
st. wykładowca	2550
asystent z doktoratem	2350

Warto tu również zwrócić uwagę na fakt, że pomimo wyższych stawek obowiązują tam niższe obciążenia pensum: 210 dla asystentów i adiunktów oraz 300 dla st. wykładowców, co w praktyce oznacza dodatkową różnicę w dochodach od 1000 PLN w przypadku asystentów do 3000 PLN w przypadku st. wykładowców (tzn. od 85 do 250 PLN średnio miesięcznie (http://www.wum.edu.pl/dokumenty/uchwaly_senatu/2008/uchwala_senatu_5-2008.pdf)).

Stawki dla nauczycieli w Lubelskim Uniwersytecie Medycznym (źródło – „Kurier Lubelski”):

profesor zwyczajny	5670
profesor nadzwyczajny	4990
adiunkt z habilitacją	4045
asystent (tuż po rozpoczęciu pracy)	2260

Najczęstsze stawki (moda) wynagrodzenia zasadniczego na Politechnice Warszawskiej (na tej, jak i na wielu innych dużych uczelniach technicznych są stosowane różne stawki na różnych wydziałach) (<http://www.solidarnosc.pw.edu.pl/pla-ce/2008/5-08.pdf>):

profesor zwyczajny	6914
profesor nadzwyczajny z tytułem	5784
profesor nadzwyczajny bez tytułu	5135
adiunkt z habilitacją	4530
adiunkt	3815
st. wykładowca z doktoratem	3815
st. wykładowca	3417
wykładowca	2807
lektor, instruktor	2807
asystent	2430

W Internecie można znaleźć więcej podobnych przykładów wyższych stawek wynagrodzenia zasadniczego w uczelniach publicznych w Polsce. Znacznie trudniej jest znaleźć przykłady uczelni stosujących niższe stawki, (biorąc pod uwagę to, co pisałem powyżej, nie jest niczym dziwnym), ale takie przykłady również udało mi się znaleźć wśród ogółu uczelni publicznych.

Dlatego też nie widzę specjalnie sensu kontynuowania dyskusji na temat postawionej przeze mnie tezy, natomiast myślę,

że warto parę słów napisać o przyczynie takiego stanu. W pierwszym swoim artykule (ze stycznia) pisałem o nieudanej próbie reformy kształcenia w AMG z początku lat 90. Jaki ma związek tamta sytuacja z obecną sytuacją finansową Akademii? Jak wiadomo, podstawowym źródłem finansów każdej uczelni publicznej w Polsce (od 60 do 90% przychodów) jest subwencja z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Subwencja ta zależy nie od ilości pracowników zatrudnionych w uczelni, ale od ilości studentów poszczególnych kierunków. Zawyżenie w latach 90. ilości godzin studiów, spowodowało zawyżenie ilości pracowników naukowo-dydaktycznych w Uczelni. Owszem, już za poprzedniej kadencji władz, gdy rektorem AMG był prof. Wiesław Makarewicz podjęto trudną próbę racjonalizowania zatrudnienia w AMG. W trudnej sytuacji przyjęto, moim zdaniem, słuszną, przynajmniej z humanitarne-go punktu widzenia, zasadę naturalnego zmniejszania ilości pracowników. Nie mniej decyzyje te, jak i radykalne zmniejszenie ilości godzin studiów powinny być podjęte najpóźniej w połowie lat 90. Niestety, nie zostały. Jaki mamy efekt? Ilość studentów przypadających na jednego nauczyciela akademickiego wynosi obecnie w AMG 5,15. A w innych uczelniach medycznych? Dla tych, dla których dane udało mi się znaleźć w Internecie, współczynniki są następujące: Białystok 5,60, Katowice 5,87, Łódź 5,05, Poznań 6,48, Szczecin 5,09, Warszawa 6,52. Jak widać w większości uczelni ilość studentów przypadających na jednego nauczyciela jest wyraźnie wyższa niż u nas. Najniższy wskaźnik jest obecnie w Łodzi, tyle, że jest to raczej nietypowy przykład (niedawno nastąpiło połączenie dwóch uczelni medycznych w jedną, więc można powiedzieć, że znajduje się ona obecnie w okresie przejściowym). Można by powiedzieć, że przecież nie jesteśmy na ostatnim miejscu, tyle że obecny wskaźnik został osiągnięty po gwałtownym wzroście ilości studentów w ostatnich latach, związanym z uruchomieniem nowych kierunków studiów na Wydziale Nauk o Zdrowiu, największym chyba w historii naborem na kierunek lekarski (razem z ED prawie 500 osób!) oraz zwiększeniem limitów przyjęć na farmacji. Jeszcze dwa lata temu wskaźnik ten dla naszej Uczelni wynosił zaledwie 4,61! <https://extranet.amg.gda.pl/file.php?id=125572&type=att/>

Trudno zanegować związek pomiędzy wskaźnikiem ilości studentów, dofinansowaniem Uczelni z MNiSW i w konsekwencji warunkami finansowymi pracy. Jak widać, inne uczelnie, np. UM w Warszawie po prostu mogą sobie pozwolić na lepsze warunki wynagrodzeń i tyle.

Tu, oczywiście, należy dostrzec starania obecnych władz Uczelni dotyczących wzrostu oferty dydaktycznej, a co za tym idzie, prawdopodobnej poprawy sytuacji w przyszłości. Wypada też docenić konsekwentną realizację racjonalizacji zatrudnienia zapoczątkowaną za poprzedniego Rektora.

Ale nie sposób też nie zapytać, kto zawinił w tej sytuacji? Pracownicy? Rząd? Ministrowie? Czy jednak jest to w dużej mierze spowodowana złymi, czy raczej brakiem odpowiednich decyzji w odpowiednim czasie, krótko mówiąc, błędami w zarządzaniu Uczelnią? Niestety, wszelkie decyzje, jak również ich brak, które dotyczą kadry, zawsze mają bardzo długofalowe konsekwencje. I tak jak teraz z trudem dochodzimy do normalizacji w zatrudnieniu i organizacji Uczelni, tak w tej chwili jesteśmy, moim zdaniem, ponownie w sytuacji, w której brak pewnych decyzji może nas pogrozić na kolejnych wiele lat. Chodzi o utrzymanie obecnych niskich wynagrodzeń. Nie ma cudów. Zawsze istnieje przepływ kadr od miejsc, gdzie płacą gorzej do miejsc, gdzie płacą lepiej. Tak było, jest i będzie. Chwilowo wyniki dydaktyczne naszej Akademii są dobre, a nawet bardzo dobre, ale z całą pewnością nie da się ich utrzymać bez podniesienia płac. Tak jak w piłce nożnej klubowej zdarza się, że w pucharach wyniki osiągają od czasu do czasu drużyny z Europy Środkowej, to patrząc w dłuższym okresie czasu,

jednak zwykle wygrywają te drużyny, które lepiej płacą. Tak i w szkolnictwie wyższym nie da się utrzymywać dobrych wyników przez dłuższy czas bez odpowiednich wynagrodzeń. Utrzymywanie płac poniżej pewnego poziomu wynagrodzeń musi spowodować szybko narastający odpływ kadr. Można tu zapytać, jaki poziom oszczędności na pracownikach jest poziomem akceptowalnym. Sądzę, że dla osób zarządzających obecny poziom będzie się wydawał akceptowalny, a dla pracowników – nie. Ale obie opinie będą, moim zdaniem, mało obiektywne. Dlatego warto poszukać bardziej obiektywnego wskaźnika. Unia Europejska uznaje poziom 60% średniego dochodu za poziom ubóstwa. Ostatnio opublikowane średnie wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w Polsce za czerwiec 2008 r. wynosi 3215 PLN, czyli jako granicę ubóstwa można przyjąć wartość 1929 PLN brutto. Oznacza to, że nie tylko znaczna część pracowników technicznych, ale również część kadry dydaktycznej (asystenci, wykładowcy) znajduje się poniżej tak zdefiniowanego progu ubóstwa, co na pewno nie stanowi chluby dla Uczelni. Proponuję również zastanowić się, dlaczego jako Uczelnia mamy chyba najmniej chętnych na studia doktoranckie ze wszystkich uczelni medycznych w Polsce? (piszę chyba, z zastrzeżeniem, że nie ze wszystkich uczelni udało mi się zebrać dane). Nawet o połowę mniejsza PAM ma o połowę więcej studentów na studiach doktoranckich niż my. I to nie dlatego, że sami ograniczamy przyjęcia, tylko dlatego że nasi absolwenci jakoś nie specjalnie są zainteresowani kontynuowaniem u nas studiów doktoranckich, chociaż jest to najprostsza droga do późniejszej pracy w Uczelni, a spośród tych, którzy są, wielu wcale nie zamierza po ich ukończeniu pracować w AMG. Niestety, warunki oferowane początkującym pracownikom są mocno niezadowalające.

Korzystając z okazji, chciałbym przedstawić kilka osobistych refleksji na temat moich artykułów oraz reakcji na nie. Po pierwsze przykro mi, że Jego Magnificencja Rektor prof. Roman Kaliszan potraktował moje artykuły jako atak na władze Uczelni. Nie było to moim zamiarem. Jeśli Pan Profesor poczuł się urażony, to przepraszam. Nie zamierzałem nikogo personalnie atakować, i szczerze mówiąc, nie wydawało mi się, że można to tak odebrać. Bardzo mi też przykro, że podejmowanie przeze mnie, być może niewygodnego dla władz Uczelni, tematu zostało potraktowane jako wichrzycielstwo. Niestety, ale przypomina to trochę sposób traktowania takich sytuacji w minionej epoce, w której wszelkie niezgodne z oficjalną linią stanowiska były tak właśnie traktowane. Chciałbym tu również powiedzieć, trochę z uśmiechem, że chyba niechcący wsadziłem palce między drzwi. Z jednej strony zostałem skrytykowany przez Jego Magnificencję za próbę rozniesienia strajku, z drugiej spotkał mnie zarzut, że próbuję podszyć się pod protesty i wykorzystać zastraszenie strajkiem przez pracowników technicznych dla własnych celów. Przepraszam wszystkich za nieporozumienia, ale ani nie zamierzałem i nie zamierzam organizować żadnego strajku, ani nie zamierzam się podszywać czy wykorzystywać słusznego skądinąd niezadowolenia pracowników technicznych do swoich celów. To, co napisałem, napisałem dlatego, że, moim zdaniem, problem, o którym piszę, jest być może dostrzegany, ale jednak nie do końca doceniany przez władze Uczelni. Nie da się biernie czekać na obecnym poziomie płac tak długo, aż spadną nam z nieba pieniądze, bo grozi to sytuacją, w której będziemy mieli bardzo szybki wzrost ilości studentów z jednoczesnym dużym odpływem kadr. Odbudowa kadr to proces bardzo długotrwały, i

tak jak do tej pory odczuwamy brak odpowiednich decyzji z połowy ubiegłego dziesięciolecia, tak z całą pewnością opóźnienia w doprowadzaniu wynagrodzeń w Uczelni do przyzwoitego poziomu będą się odbijać przez kolejnych wiele lat. Może to zresztą i nie jest mój problem. Ktoś życzliwy poradził mi ostatnio, abym przestał się przejmować sprawami Uczelni, bo i tak nic się tu nie da zrobić, tylko żebym złożył wniosek w którymś z biur pośrednictwa pracy oferujących pracę za granicą. Może to i dobra rada. Pracowałem już kiedyś prawie dwa lata za granicą. Ale nie ukrywam, że jednak wiele mnie trzyma w Polsce. Emigrację traktuję jako, parafrazując słowa znanego polityka, ostateczną ostateczność. Natomiast, o ile sytuacja w Uczelni nie zmieni się w miarę szybko, to coraz mniej widzę sens wiązania z nią swojej przyszłości. Nie da się czekać, nie wiadomo jak długo, na nie wiadomo na co.

Na zakończenie chciałbym przytoczyć krótki, ale znamieny fragment autentycznej rozmowy pomiędzy mną a koleżanką lekarzem podczas spotkania na pewnej konferencji medycznej:

- Gdzie pracujesz?
- W Akademii Medycznej.
- To wiem, ale ja pytam, gdzie zarabiasz na życie...?

Na przekór kłopotom – z wyrazami szacunku dla wszystkich osób pracujących w naszej Uczelni, z życzeniami lepszych zarobków dla wszystkich – ośmielam się jednak nadal mieć nadzieję na poprawę sytuacji w niedalekiej przyszłości.

Bronek Sulkowski



Biblioteka Główna AM w Gdańsku



Nowy interfejs bazy *Bibliografia Publikacji Pracowników AMG*

Bibliografia Publikacji Pracowników AMG jest powszechnie znaną i szeroko wykorzystywaną w naszej Uczelni bazą dokumentującą dorobek naukowy pracowników Akademii. Do jej tworzenia od samego początku wykorzystywane jest oprogramowanie *Expertus@WWW* firmy Splendor® Systemy Informacyjne. Budując bazę, ustawicznie ją udoskonalamy i modyfikujemy, by mogła stanowić bogate i wiarygodne źródło różnego typu informacji bibliograficznych odnoszących się do AMG. Dlatego też m.in. część rekordów bibliograficznych znajdujących się w bazie wzbogacona została o odpowiednie wskaźniki bibliometryczne (*Impact Factor*, punktację ministerialną/KBN, *Index Copernicus*) i abstrakty prac. W chwili obecnej swoim zasięgiem chronologicznym baza obejmuje okres od 1983 r. do roku bieżącego i zawiera już ponad 35.000 opisów. Do końca 2008 r., w ramach retrokonwersji, planowane jest jej uzupełnienie o dane bibliograficzne z lat 1974–1982.

W czerwcu br. został wdrożony, opracowany przez pracowników Biblioteki Głównej, nowy interfejs tej bazy. Zachowane zostały wszystkie dotychczasowe dostępne dla użytkowników i dobrze im znane opcje wyszukiwawcze, zmianie uległ jedynie sposób zawężania wyników w zakresie lat (przesuwne okienko wyszukiwawcze) oraz układ graficzny i kolorystyka poszczególnych ekranów.

Takie same zmiany zostały dokonane również w przypadku *Rankingów pracowników, wydziałów i jednostek* i *Analizy bibliometrycznej*. Dodatkowo w tym ostatnim module wprowadzono możliwość zestawiania danych według tzw. *Punktacji Wewnętrznej (PW)*, tj. wynikającej z ustaleń Senackiej Komisji ds. Nauki.

Mamy nadzieję, że nasi użytkownicy zechcą przyjąć wprowadzone zmiany i dostrzegą ich zalety.

Wszelkie uwagi prosimy kierować pod adresem: bibliografia@amg.gda.pl lub telefonicznie pod numerem 10-43.

Mgr inż. Anna Grygorowicz
p.o. dyrektora Biblioteki Głównej

Bibliografia Publikacji Pracowników Akademii Medycznej w Gdańsku

[Instrukcja](#) | [Więcej informacji o bazie](#)

Skróty nazw: [jednostek organizacyjnych](#) | [wydziałów](#) | [typów publikacji](#) | [języków](#)

Autor: INDEKS

Jednostka organizacyjna - kod: INDEKS

Typ publikacji - kod: INDEKS

Łączenie warunków: i/lub

Sposób wyszukiwania: traktuj wpisany termin jako początek poszukiwanego

Format: standardowy

Szeregowanie: od najnowszego

SZUKAJ **ANULUJ**

Zawężenie wyników:

Wybór lat (klikając lat: klawisz Ctrl i lewy przycisk myszy):
 wszystkie
 2008
 2007
 2006
 2005
 2004

☐ Pomiń typ publikacji - streszczenie
☐ Tylko prace z dołączonym abstraktem
☐ Tylko prace dostępne w Internecie

Prace z czasopism: ☒ wszystkich ☐ z Listy Filadelfijskiej ☐ z Impact Factor

☐ Tylko prace punktowane przez ministerstwo ☐ Tylko prace z Index Copernicus

[Analiza bibliometryczna](#)
[Rankingi pracowników, wydziałów i jednostek](#)

Baza tworzona przez Bibliotekę Główną i Bibliotekę Wydziału Farmaceutycznego AM w Gdańsku
 System *Expertus* © SPLENDOR, Poznań

[Strona Główna BG AMG](#)

Analiza bibliometryczna publikacji AM w Gdańsku

[Instrukcja](#)

Autor: INDEKS

SZUKAJ **ANULUJ**

Zawężenie wyników:

Wybór lat (klikając lat: klawisz Ctrl i lewy przycisk myszy):
 wszystkie
 2008
 2007
 2006
 2005
 2004

W tabelach stosuj: pełne nazwy publikacji

Wyświetlaj liczbę publikacji oraz:

liczbę prac z czasopism z:	<input checked="" type="checkbox"/> LF	<input type="checkbox"/> IF	<input type="checkbox"/> PM	<input type="checkbox"/> IC	<input type="checkbox"/> PW
procentowy udział prac z:	<input type="checkbox"/> LF	<input type="checkbox"/> IF	<input type="checkbox"/> PM	<input type="checkbox"/> IC	<input type="checkbox"/> PW
łączną wartość:	<input type="checkbox"/> LF	<input checked="" type="checkbox"/> IF	<input type="checkbox"/> PM	<input type="checkbox"/> IC	<input type="checkbox"/> PW
średnią wartość:	<input type="checkbox"/> LF	<input type="checkbox"/> IF	<input type="checkbox"/> PM	<input type="checkbox"/> IC	<input type="checkbox"/> PW

LF - Lista Filadelfijska
 IF - Impact Factor
 IC - Index Copernicus
 PM - punktacja ministerialna
 PW - punktacja wewnętrzna

Sposób wyszukiwania: traktuj wpisany termin jako początek poszukiwanego

[Bibliografia Publikacji Pracowników AMG](#)
[Rankingi pracowników, wydziałów i jednostek](#)

Baza tworzona przez Bibliotekę Główną i Bibliotekę Wydziału Farmaceutycznego AM w Gdańsku
 System *Expertus* © SPLENDOR, Poznań

[Strona Główna BG AMG](#)

Rankingi Akademii Medycznej w Gdańsku

Rok: 2007

Kryterium: liczba prac ogółem

Rodzaj rankingu: autorzy w całej uczelni

☒ Pomijaj autorów i jednostki z punktacją zerową

SZUKAJ **ANULUJ**

[Bibliografia Publikacji Pracowników AMG](#)
[Analiza bibliometryczna publikacji AMG](#)

Baza tworzona przez Bibliotekę Główną i Bibliotekę Wydziału Farmaceutycznego AM w Gdańsku
 System *Expertus* © SPLENDOR, Poznań

[Strona Główna BG AMG](#)

Co nowego w programie SOPKARD 1999–2009?

Sopocki Program Profilaktyki Zawałów Serca i Udarów Mózgu – Sopkard 1999–2009 powstał w związku z zaistniałym w Polsce zapotrzebowaniem na kompleksowe działania prewencyjne. Ten nowoczesny projekt profilaktyczno-interwencyjny jest wynikiem ścisłej współpracy Akademii Medycznej w Gdańsku z Urzędem Miasta Sopotu. Jego głównym celem jest zmniejszenie przedwczesnej umieralności z powodu chorób układu sercowo-naczyniowego u osób poniżej 65. roku życia o 20% w ciągu 10. lat oraz obniżenie ryzyka sercowo-naczyniowego o 20% w grupie poddanej interwencji.

Do wzięcia udziału w badaniach zapraszani są listownie mieszkańcy Sopotu kończący w danym roku kalendarzowym 30, 40, 50 lub 60 lat. Co roku przebadanych zostaje około 800 osób.

Podstawowa interwencja obejmuje badania laboratoryjne (lipidogram, poziom glikemii na czczo, hsCRP), wizytę diagnostyczno-edukacyjną w gabinecie prewencji oraz konsultację lekarską dla osób z nowo wykrytymi zaburzeniami.

Naczelną zasadą programu SOPKARD, którego koordynatorem jest dr med. Tomasz Zdrojewski, jest szerokie i całościowe podejście do problemów zdrowotnych. Dlatego też stale rozszerzamy zakres działań prewencyjnych o kolejne podprogramy diagnostyczne i interwencyjne (programy: psychologiczno-psychiatryczny, aktywności ruchowej, porad dietetycznych, pomocy palącym, pogłębianej diagnostyki kardiologicznej i neurologicznej).

Chcąc objąć opieką całe rodziny oraz mając na uwadze, iż zaburzenia lipidowe często występują rodzinie, w styczniu 2005 r. rozpoczęto realizację podprogramu SOPKARD JUNIOR, którego koordynatorem jest lek. Michał Krawczyk, a współpracownikami są: dr med. Joanna Bautembach-Minkowska i dr med. Magdalena Neuman-Łaniec.

Głównym celem projektu jest identyfikacja dzieci z dyslipidemią oraz innymi czynnikami ryzyka rozwoju miażdżycy.

Do udziału w badaniu zapraszane są dzieci osób przebadanych w programie SOPKARD, u których stwierdzono występowanie lub wysokie ryzyko rozwoju chorób serca i naczyń.

W ramach programu wykonywane są badania laboratoryjne: lipidogram i poziom glikemii na czczo. Następnie dziecko wraz z opiekunem jest zapraszane na konsultację pediatryczną. Dysponując danymi z wywiadu, pomiarów antropometrycznych oraz badań laboratoryjnych lekarz pediatra ocenia całościowe ryzyko sercowo-naczyniowe i udziela porady zdrowotnej. W przypadku stwierdzenia zaburzeń dziecko kierowane jest do poradni specjalistycznych, gdzie prowadzona jest dalsza diagnostyka i leczenie.

Zaburzenia lipidowe i towarzyszące im inne czynniki ryzyka były stwierdzane w badaniu SOPKARD JUNIOR niepokojąco



często. Dlatego podjęto decyzję o rozpoczęciu działań profilaktycznych obejmujących całą sopocką młodzież. Zrealizowany po raz pierwszy w 2007 roku program SOPKARD 15 jest badaniem obejmującym wszystkich uczniów klas drugich sopockich gimnazjów. Grupę roboczą projektu reprezentują: dr med. Piotr Czarniak, dr med. Ewa Król, lek. Przemysław Szcześniak, lek. Michał Krawczyk, lek. Anna Pakalska-Korcala, dr med. Robert Sabiniewicz, dr hab. Aida Kusiak i lek. Agata Ignaszewska-Wyrzykowska.

SOPKARD 15 jest projektem szerszym niż SOPKARD JUNIOR. Głównym celem badania nie jest jedynie ocena czynników ryzyka sercowo-naczyniowego, ale również możliwie całościowa analiza stanu zdrowia 15-latków. Dlatego w ramach programu ocenie podlegają: rozwój fizyczny, stan odżywienia, ciśnienie tętnicze, gospodarka lipidowa i węglowodanowa, funkcja tarczycy, funkcja nerek i parametry psychologiczne.

Po analizie wyników powyższych badań oraz badaniu fizykalnym każde dziecko otrzymuje kartę informacyjną – PASZPORT ZDROWIA. Podobnie jak w programie SOPKARD JUNIOR dzieci z wykrytymi zaburzeniami (lub wysokim ryzykiem ich wystąpienia) są otaczane specjalistyczną opieką.

W dniu 9 czerwca 2008 r. w Urzędzie Miejskim w Sopocie odbyła się konferencja naukowa podsumowująca tegoroczne wyniki badań przeprowadzonych w ramach programu SOPKARD 15. Gospodarzem tego wydarzenia był wiceprezydent Sopotu Paweł Orłowski. Konferencję współprowadziły: przedstawiciel AMG dr Ewa Król i pani Iwona Plewako, kierownik Referatu ds. Zdrowia Urzędu Miasta Sopot.

Do udziału w konferencji zaproszono przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego, Akademii Medycznej Gdańsku, NFZ, Pomorskiego Centrum Zdrowia Publicznego, Urzędu Miasta Sopotu, Rady Miasta, realizatorów innych sopockich programów profilaktycznych, sopockich lekarzy rodzinnych, dyrektorów gimnazjów, pedagogów i pielęgniarki szkolne, przedstawicieli uczniów oraz ich rodziców. Swoją obecnością uświetnili spotkanie również wybitni eksperci, pełniący rolę konsultantów Programu SOPKARD 15: prof. Jan Ereciński, prof. Barbara Krupa-Wojciechowska, prof. Wiesława Łysiak-Szydłowska, prof. Bolesław Rutkowski – konsultant krajowy w dziedzinie nefrologii, prof. J. Adwiga Sadlak-Nowicka, prof. Krzysztof Sworczak i prof. Bogdan Wyrzykowski. Do grona konsultantów programu należą również nieobecni na konferencji: prof. Grzegorz Opolski – konsultant krajowy w dziedzinie kardiologii oraz prof. Wanda Kawalec – konsultant krajowy w dziedzinie kardiologii dziecięcej.



Na wstępie, przed prezentacją wyników badań, dr Tomasz Zdrojewski przypomniał, jakie cele stawia sobie nowoczesna prewencja. Podkreślił, żeby te cele osiągnąć, konieczne są działania kompleksowe, długotrwałe, obejmujące całą rodzinę, a w sposób szczególnie powinny być kierowane do dzieci i młodzieży. Następnie strukturę i założenia programu SOPKARD 15 przedstawił dr Piotr Czarniak. Dziękując dyrekcjom szkół i pedagogom, podkreślił fakt coraz lepszej współpracy lekarzy i nauczycieli, której efektem jest rosnąca liczba dzieci objętych badaniem. W tym roku zgłoszenia wyniosły 79% i były o 13% wyższe niż w roku ubiegłym. Wyniki badań sopockiej młodzieży zaprezentowali koledzy: lek. Michał Krawczyk, lek. Przemysław Szczepniak, dr med. Robert Sabiniewicz, lek. Anna Pakalska-Korcala oraz dr hab. Aida Kusiak. Wśród przedstawionych danych na szczególną uwagę zasługiwały: częstość występowania nadwagi i otyłości (14%), podwyższonego stężenia cholesterolu (28%), zaskakująco duża liczba nieprawidłowości w obrazie USG nerek i tarczycy oraz rozpowszechnienie potwierdzonej klinicznie depresji (5%). Zebrani z dużym zainteresowaniem wysłuchali również wyników badań echokardiograficznych i stomatologicznych, tym bardziej, że zostały one wykonane w tym roku po raz pierwszy. Na koniec dr Piotr Popowski, specjalista z zakresu zdrowia publicznego, wygłosił komentarz dotyczący polityki zdrowotnej w Sopocie, w którym podkreślił zaangażowanie miasta we wspieranie programów profilaktycznych. Wystąpienia podsumowali zaproszeni eksperci. Wszyscy wykładający musieli zmierzyć się z trudnym zadaniem, jakim było przekazanie informacji w sposób interesujący dla licznie zgromadzonych specjalistów, a jednocześnie zrozumiały dla najważniejszych gości konferencji – sopockiej młodzieży.

Spotkanie zakończyła żywa dyskusja o przyszłości programu SOPKARD 15. Zauważono konieczność zachowania ciągłości działań profilaktycznych. Poruszono również problem oceny efektywności kosztowej prowadzonych badań. Wstępnie wydaje się, że jest ona znacznie większa niż w badaniach u dorosłych. Wszyscy uczestnicy zgodnie podkreślili usługowe i naukowe znaczenie, jakie mogą mieć badania prospektywne.

Wiceprezydent Sopotu Paweł Orłowski podsumował konferencję, dziękując lekarzom Akademii Medycznej w Gdańsku za organizację badania. Podkreślił również, że wzorowa, utrzymująca się od 10. lat współpraca Urzędu Miasta Sopotu i AMG przyczynia się do poprawy stanu zdrowia mieszkańców Sopotu, a badania profilaktyczne prowadzone już u gimnazjalistów są wspaniałą inwestycją na przyszłość.

Po zakończeniu konferencji zaproszeni goście mieli możliwość skontrolowania swojego poziomu cholesterolu i glukozy we krwi.

Uroczystość, która miała jednocześnie charakter konferencji prasowej, cieszyła się dużym zainteresowaniem. Obecni byli liczni przedstawiciele mediów lokalnych i ogólnopolskich.

Lek. Michał Krawczyk



Prestiżowe stypendia Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej

W rozstrzygniętej w lipcu br. dziewiętnastej edycji konkursu Kolumb na stypendia zagraniczne dla najlepszych młodych naukowców uhonorowano 15 osób z całej Polski, wśród nich dwoje asystentów z naszej Uczelni:

- dr Magdalenę Chmarę z Katedry i Zakładu Biologii i Genetyki – na roczny staż w Department of Human Genetics, Katholieke Universiteit Leuven (Belgia),
- dr. med. Marka Niedoszytko, adiunkta Kliniki Alergologii – na roczny staż w Klinice Alergologii Uniwersytetu w Groningen (Holandia), gdzie będzie pracował nad zastosowaniem badań genetycznych w ocenie skuteczności i bezpieczeństwa immunoterapii u chorych, u których rozpoznano alergię na jady owadów błonkoskrzydłych.

Dr Tomasz Przewoźny nagrodzony

W dniu 5 czerwca 2008 r. w trakcie otwarcia 43. Zjazdu Polskiego Towarzystwa Otolaryngologów – Chirurgów Głowy i Szyi w Łodzi odbyło się uroczyste wręczenie trzem młodym, polskim otolaryngologom prestiżowej Nagrody Naukowej im. Prof. Jana Miodońskiego. Wśród nagrodzonych znalazł się adiunkt Katedry i Kliniki Chorób Uszu, Nosa, Gardła i Krtani AM w Gdańsku, dr med. Tomasz Przewoźny, wyróżniony za pracę doktorską pt. „Stan słuchu u chorych we wczesnym okresie udaru niedokrwinnego mózgu”. Nagrodzony otrzymał dyplom oraz pamiątkowy medal z podobizną patrona nagrody.

Sukces AMG na polu zdrowia publicznego

INTERNATIONAL INSTITUTE FOR SOCIETY & HEALTH
PROFESSOR SIR MICHAEL MARIMOT FRCP



Dr Ewa Kopacz
Minister Zdrowia

19 June 2008

Dear Dr Kopacz

Commission on Social Determinants of Health

I am very pleased to receive the news that Poland will participate as a partner country in implementing the findings of the Commission on Social Determinants of Health. I am delighted.

Colleagues from the European office of WHO will be important in helping Poland network with the Commission and other countries that are taking this forward. I am very pleased indeed.

With best wishes

Yours sincerely

cc: Tomasz Zdrojewski, Tim Evans, Chris Brown, Elio Ziglio, Marc Danzon

Po wizycie dr. Tomasza Zdrojewskiego i rozmowach toczonych w Nowym Orleanie w listopadzie ub. roku, po przedstawieniu polskich projektów realizowanych w Narodowym Programie POLKARD, w tym PP400M, POLKARD-MEDIA, NATPOL i WOBASZ oraz przygotowaniu odpowiednich analiz, Polska jako pierwszy kraj z naszego regionu Europy weszła do Commission on Social Determinants of Health, bardzo prestiżowej Komisji WHO. Współpraca z tą Komisją nada odpowiednio wysoką rangę programowi POLKARD i innym działaniom AMG w zakresie zdrowia publicznego.

(oprac. W.M.)

Kadry AMG

Tytuł profesora otrzymali:

prof. dr hab. Leszek Bieniaszewski
prof. dr hab. Roman Hauser
prof. dr hab. Grzegorz Raczak

Stopień doktora habilitowanego otrzymali

dr hab. n. med. Katarzyna Emerich
dr hab. n. med. Aida Kusiak

Stanowisko profesora zwyczajnego zajął

prof. dr hab. Adam Włodarkiewicz

Stanowisko profesora nadzwyczajnego zajął

dr hab. farm. Wiesław Sawicki

Na stanowisko adiunkta przeszli:

dr med. Marta Gruchała-Niedoszytko
dr n. med. Justyna Janiszewska
dr n. biol. Wioletta Mędrzycka-Dąbrowska
dr med. Aleksandra Modlińska
dr med. Joanna Pieńkowska
dr med. Maciej Piskunowicz
dr med. Małgorzata Wachulska

Na stanowisko docenta przeszła

dr n. med. Wiesława Mickiewicz

Na stanowisko starszego wykładowcy przeszli:

dr med. Dagmara Borzych
dr med. Ewa Raniszewska
dr med. Piotr Siondalski
dr med. Hanna Wójcik-Drażkowska
dr med. Witold Zarzycki
dr med. Włodzimierz Ziółkowski

Na stanowisko wykładowcy przeszli:

lek. stom. Anna Lasecka
mgr Jolanta Szamotulska

Pracę w Uczelni zakończyli:

mgr Witold Kośmicki
Stefania Kunikowska
dr med. Joanna Renke
mgr Izabela Rusiecka
dr n. med. Leszek Sawicki
lek. med. Justyna Scheffler
dr med. Krzysztof Sołtys
dr n. med. Violetta Szykic
dr med. Adam Trapkowski
dr med. Jolanta Ulewicz-Filipowicz
dr n. przyr. Barbara Zamorska
dr Radosław Żbikowski

Jubileusz długoletniej pracy w AMG obchodzą

20 lat

Andrzej Machowiak
prof. dr hab. Krzysztof Narkiewicz

Krystyna Purcelewska
Jadwiga Sroga
mgr Elżbieta Zuchniewska

25 lat

dr med. Mariola Iliszko
prof. dr hab. Marek Dobosz

30 lat

dr hab. Jerzy Kuczkowski
Włodzimierz Sychta

35 lat

Zdzisława Cieplińska
dr med. Krystyna Żelechowska

40 lat

prof. dr hab. n. farm. Jerzy Klimek

Powierzono funkcje kierownicze:

- od dnia 1.07.2008 r. powierzono funkcję p.o. kierownika Zakładu Embriologii w Katedrze Anatomii dr hab. n. med. Mirosław Cichorek
- od dnia 1.08.2008 r. powierzono funkcję kierownika Katedry i Zakładu Chemii Nieorganicznej dr. hab. Wojciechowi Kamyszowi, dotychczas pełnił funkcję p.o. kierownika.



Kadry ACK

Jubileusz długoletniej pracy obchodzą

20 lat

Aurelia Branecka
Grażyna Gawron
Katarzyna Giełżan
Ewa Góral
Maria Kaliś
Katarzyna Klewicz
Halina Kraczkowska
Beata Kulik
lek. Krzysztof Małachowski
Irena Nowogórska
dr hab. med. Walenty Nyka, prof. nzw.
Kazimiera Rachwalska
Gabriela Rogowska
Bożena Roli
Teresa Rucińska
Iwona Wieczorkiewicz
Bernarda Wojciechowska
Grażyna Zielińska

25 lat

Katarzyna Bartoszek
Elżbieta Biela
Eryka Deręgowska
Renata Gątecka
Ewa Glinka
Zygfryd Gróning

Hanna Jagielska
Marian Kamiński
Leszek Kassin
mgr Beata Kentzer-Powalisz
Mirosław Kiernowicz
Zofia Kopeć
prof. dr hab. Kazimierz Krajka
Lila Lademann
mgr Ewa Łebko
Romualda Nadolny
Bożena Pieślak
Teresa Plichta
Ewa Podhorska
Bożena Rawa
dr n. med. Krystyna Schramm
dr hab. med. Marian Smoczyński,
prof. nzw.
Mariola Świtalska
Nadzieja Tomasik
Danuta Toporek
Krystyna Wieczorek
mgr teol. Władysław Wieczorek
Małgorzata Zapala
Henryka Zielińska

30 lat

Ewa Chyła
Anna Cybulska
mgr Ewa Dudzińska-Góralaska
Danuta Dombek
Marian Gosz
Jolanta Góra

Bożena Herman-Derwich
Zdzisław Kaizer
Jadwiga Korepta
Mirosława Kowalska
Wiesława Kozina
Gabriela Kozakiewicz
Henryka Krawczyk
Teresa Kurkowska
Wanda Latecka
Iwona Marciniak
Stanisław Merchel
Danuta Miałkowska
Mirosława Młodnicka
Grażyna Niedbalska
Krystyna Paradowska
Małgorzata Perzanowska
Halina Piątkowska
Krystyna Plucińska
Ewa Samolej
Barbara Szkuat
Halina Wójcik
Jolanta Zadrożny

35 lat

Mirosław Andrearczyk
Grażyna Bełdowicz
mgr Małgorzata Chudzik
Barbara Ostaszewska
mgr Krystyna Sokołowska-Grzybowska
Andrzej Wiśniewski

40 lat

Zofia Kortas



Rekrutacja na studia anglojęzyczne na kierunku lekarskim (English Division)

Rok 2008 jest szczególnym rokiem dla Akademii Medycznej w Gdańsku – wybory nowych władz Uczelni, nowy dyrektor szpitala, start nowej inwestycji Centrum Medycyny Inwazyjnej... Ale siła Uczelni tkwi nie tylko w tym co nowe, ale również w dobrych tradycjach – w tym roku dyplom na Wydziale Lekarskim AMG uzyskali pierwsi studenci English Division. Przez ostatnie sześć lat Uczelnia wyrobiła sobie chyba dobrą markę na międzynarodowym rynku szkolnictwa, o czym może świadczyć duża rzesza chętnych do podjęcia u nas studiów.

Największą liczbę naszych studentów rekrutuje Selection Committen in Sweden z siedzibą w Malmö, prowadzone przez Barbarę i Andrzeja Jedlińskich. System szkolnictwa w krajach skandynawskich jest nieco odmienny niż w Polsce, między innymi brak jest egzaminu końcowego z poszczególnych przedmiotów „matury”, dlatego konieczne jest przeprowadzenie egzaminu wstępnego. Jak co roku, w części pisemnej kandydaci muszą zmierzyć się z testem sprawdzającym wiedzę z trzech przedmiotów: biologii, chemii i fizyki. Następnie przechodzą przez rozmowę kwalifikacyjną, podczas której mogą przedstawić swoje dotychczasowe dokonania, wykazać się znajomością faktów dotyczących zagadnień ogólnomedycznych oraz umotywować swoją chęć studiowania w AMG.

Egzaminy, które odbyły się 6 czerwca w Sztokholmie i 8 czerwca w Göteborgu przeprowadziła Komisja Rekrutacyjna AMG w składzie: prof. Janusz Moryś, dziekan Wydziału Lekarskiego, dr Sławomir Wójcik, opiekun I roku English Division i Anna Kiszka, pracownik Uczelnianego Biura Rekrutacyjnego.

Trzeba przyznać, że dla młodych Szwedów zakończenie szkoły to wydarzenie niezwykle ważne i radosne. W okresie rozdawania świadectw na ulicach miast pojawiają się udekorowane

samochody osobowe i ciężarówki obwożące świętujących abiturientów. Wielogodzinny rajd po mieście w palącym słońcu, któremu przeciwdziałać można tylko napojami „chłodzącymi”, wyczerpuje najsilniejszych. Jednak ani po 69. kandydatach, którzy dotarli na egzamin w Sztokholmie, ani po 67., którzy zdawali w Göteborgu, nie było widać zmęczenia. O tym, jak byli skupieni, świadczyć mogą wyniki najlepszych, którzy uzyskali około 90% prawidłowych odpowiedzi z niełatwego testu.

Rozmowa kwalifikacyjna to dla komisji rekrutacyjnej zawsze najciekawsza część. W trakcie jej trwania można zarówno być zaskoczonym kompetencją kandydatów (zdarzało się, że mieli już w swoim dorobku autorstwo publikacji w międzynarodowych czasopismach) bądź też ich całkowitą bezradnością. Jako przykład podać można wypowiedź zeszłorocznego niedosłzłego studenta, który na pytanie o noblistów, którzy opisali strukturę DNA, rozejrzał się trwożliwie, a następnie, wpatrując się ufnie w oczy pytających, zapytał – Pewnie to panowie, czy mam rację?

Ostatecznie na studia anglojęzyczne na kierunku lekarskim English Division AMG w roku akademickim 2008/2009 zakwalifikowanych zostało 49. kandydatów w Sztokholmie i 51. w Göteborgu. Do tych, którzy zdali egzamin najlepiej (uzyskali ponad 90% możliwych do zdobycia punktów), należą: Robin Tomas Bardavid, Erik Gustaf John Vinge, Jakub Lukasz Morawiec, Ahsanulah Safi, Nathalie Shoshana Johansson.

Wszystkim nowym studentom życzymy powodzenia i wierzymy, że zarówno oni, jak i my dokonaliśmy trafnego wyboru.

Dr Sławomir Wójcik



Letnie inicjatywy studentów

II Obóz społeczno-naukowy Kwidzyn 2008

W ubiegłym roku, po kilkunastoletniej przerwie reaktywowano studenckie obozy społeczno-naukowe. Pełnomocnikiem rektora ds. reaktywacji został prof. Janusz Jaśkiewicz. Obóz odbył się w Kwidzynie. Roman Bera, zastępca burmistrza miasta Kwidzyn patronował pobytowi studentów – zapewnił nieodpłatne zakwaterowanie, wyżywienie, przebieg badań oraz program rekreacyjny.

Studenci wraz z opiekunami przeprowadzili badania profilaktyczne dotyczące wczesnej wykrywalności chorób nowotworowych. Wspierała współpraca, jaka nawiązała się między władzami miasta Kwidzyn a AMG, sprawiła, że w dniach 11–25 lipca 2008 r. odbył się drugi obóz, na wyraźne życzenie władz miasta, zachwyconych ubiegłoroczną aktywnością i zapałem studentów w działalności na rzecz mieszkańców.

Studenci wraz z opiekunami przeprowadzili badania profilaktyczne chorób płuc oraz zorganizowali „Piknik na zdrowie”, który dzięki ich zaangażowaniu, odniósł spektakularny sukces.

W dniu 19 lipca podczas pikniku w dziesięciu stanowiskach mieszkańcy Kwidzyna mogli bezpłatnie wykonać spirometrię, zmierzyć poziom glukozy, cholesterolu, ciśnienie tętnicze krwi. Studenci uczyli również zasad pierwszej pomocy. Zapraszano mieszkanki Kwidzyna na badania w ramach profilaktyki raka piersi i raka szyjki macicy oraz uczono samobadania piersi. Zachęcano mieszkańców do zapoznania się z programem dotyczącym świadomego dawstwa narządów.

Piknik spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem ze strony mieszkańców i władz miasta. Obok prorektora ds. studenckich

i prof. Janusza Jaśkiewicza, organizatorów pikniku odwiedził prof. Janusz Moryś, rektor-elekt AMG.

Przedstawiciele władz miasta ponowili zaproszenie do Kwidzyna za rok. Znając zapał i zaangażowanie naszych studentów, będzie to obóz pełen nowych, pomysłowych programów.

Obóz w Prabutach

W związku z objęciem patronatem przez Katedrę i Klinikę Chirurgii Klatki Piersiowej AMG Oddziału Chirurgii Klatki Piersiowej Szpitala w Prabutach pojawiła się inicjatywa zorganizowania obozu naukowego, który pozwoliłby zapoznać się przyszłym lekarzom z funkcjonowaniem oddziału. Obóz rozpoczął się 1 września.

Inicjatorami zorganizowania obozu są: dr hab. Witold Rzyman, kierownik Katedry i Kliniki Chirurgii Klatki Piersiowej oraz lek. Tomasz Marjański, opiekun Studenckiego Koła Naukowego działającego przy Katedrze.

Planuje się, że część kliniczna będzie wzbogacona prezentacjami i warsztatami dotyczącymi propedeutyki medycyny, badań klinicznych i laboratoryjnych oraz spotkaniami poświęconymi psychologii klinicznej i psychoonkologii.

Burmistrz Gminy Prabuty Józef Pawłowski zapewnił pomoc w zakwaterowaniu studentów w ośrodku wypoczynkowym pozostającym w zarządzie gminy.

Bardzo serdecznie gratulujemy wszystkim osobom zaangażowanym w organizację obozów – studentom i ich opiekunom – wielkiego entuzjazmu, pasji, pomysłowości. W ich imieniu zapraszamy studentów kolejnych roczników do uczestnictwa w przedsięwzięciach, które inspirować do zrozumienia wyjątkowej misji, jaką powinni wypełniać studenci uczelni medycznej – z zaangażowaniem działając na rzecz ochrony życia i zdrowia ludzkiego.

Mgr Anna Maciąg
Prof. Jan Marek Stomiński,

II Studencki Obóz Społeczno-Naukowy Kwidzyn 2008

Już po raz drugi studenci Akademii Medycznej w Gdańsku mieli okazję potążyć świetną zabawę z doskonaleniem swoich lekarskich umiejętności.

Dzięki zaangażowaniu władz miasta Kwidzyna, a w szczególności burmistrza Romana Bery, w dniach od 13 do 26 lipca br. odbył się II Studencki Obóz Społeczno-Naukowy.

Jak przed rokiem, 25 studentów ze wszystkich lat kierunku lekarskiego naszej *Alma Mater* odbywało wakacyjne praktyki w Szpitalu NZOZ Zdrowie w Kwidzynie. Przez 2 tygodnie aktywnie uczestniczyli w życiu oddziałów, dzielnie zdobywając

wiedzę praktyczną, którą mogli wykorzystać podczas akcji promocji zdrowia zorganizowanych w ramach obozu.

Jedną z takich akcji był „Piknik na zdrowie”, który odbył się 19 lipca w centrum miasta Kwidzyna. Na 10. specjalnie przygotowanych stanowiskach studenci uczyli przechodniów zasad pierwszej pomocy zarówno w teorii, jak i w praktyce, dokonywali pomiarów poziomu glukozy, cholesterolu, ciśnienia tętniczego krwi czy spirometrii, a w ramach profilaktyki raka piersi i raka szyjki macicy – zapraszali mieszkanki miasta na badania skryningowe oraz nauczali samobadania piersi na specjalnych fantomach.

Piknik był formą podziękowania za serdeczne przyjęcie uczestników II Studenckiego Obozu Społeczno-Naukowego. Uświetnili go swoją obecnością rektor-elekt Akademii Medycznej w Gdańsku prof. Janusz Moryś, prorektor ds. dydaktyki prof. Jan Marek Stomiński oraz prof. Janusz Jaśkiewicz, świadcząc o tym, że takie inicjatywy nie przechodzą wśród władz Uczelni bez echa.

Należy jednak podkreślić, że obóz to nie była tylko wytężona praca. Studenci znów mogli przypomnieć sobie bez troskie życie kolonisty. Każdy uczestnik miał możliwość sprawdzić się w siodle w szkółce jeździeckiej na terenie Stadniny Koni w Miłosnej, wziąć udział w niezapomnianym spływie kajakowym rzeką Liwą, czy zwiedzić zakład produkcyjny Mix S.A. Wspólne śpiewanie i rozmowy przy ognisku stały się początkiem wielu nowych przyjaźni. Nic więc dziwnego, że wszyscy czekamy na kolejny obóz.

Obszerniejsza fotorelacja już wkrótce na stronie www.obozy.amg.gda.pl

Gdański Oddział Polskiego Towarzystwa Diabetologicznego

zaprasza w dniu 4 października 2008 r. (sobota) o godz. 10.00 do sali wykładowej im. Prof. S. Wszelakiego (budynek nr 8) w Gdańsku, ul. Dębinki 7 na zebranie naukowo-szkoleniowe na temat „Cukrzyca w ciąży”.



Z obozowego życia w Kwidzynie





Julia Piątek

*studentka II roku
Wydziału Lekarskiego
English Division
została pierwszą wicemiss
konkursu Miss Polski 2008*